Pełna tabela loterii na str. 4-ej

10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„JEŻELI NIE ULEGA WĄTPLIWOŚCI, ŻE KTOŚ TRZYKROTNIE ZDRADZIŁ ŻYDÓW, LUB STAŁ SIĘ PRZYCZYNĄ, ŻE ICH PIENIĄDZE PRZESZŁY DO AKUMÓW (GOJÓW), STARAĆ SIĘ NALEŻY O SPOSÓB, RADĘ MĄDRĄ, BY GO SPRZĄTNĄĆ“.

(Choszen Hamiszpat, § 388, art. 15).

Nr. 267 A — Warszawa, sobota 10 września 1938 r. — **Rok XIII**

Jak przeprowadzać „czyste” wybory?

Okólnik premiera Składkowskiego do wojewodów i starostów

Pan Premier gen. Składkowski wydał dn. 9 września r. b. do pp. wojewodów, komisarza rządu na m. st. Warszawę, starostów i przewodniczących wydziałów powiatowych, komisarza rządu w Gdyni oraz wszystkich zarządów miejskich i zarządów gminnych na obszarze całego państwa z wyjątkiem województwa śląskiego, okólnik, ujmujący zasadnicze wytyczne w sprawie wyborów samorządowych.

Treść tego okólnika jest następująca:

„W związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi uważam za konieczne udzielenie panom wojewodom i starostom oraz przełożonym gmin wiejskich i miejskich następujących ogólnych wytycznych:

SWOBODNE WYKONYWANIE PRAW WYBORCZYCH

Intencją rządu przy wnoszeniu projektów samorządowych ustaw wyborczych oraz wolą izb ustawodawczych przy uchwalaniu tych ustaw było zapewnienie szerokim masom obywateli, **takich warunków, aby mogli oni w pełni i z całą swobodą decydować zarówno o doborze kandydatów, jak i głosowaniu na tych, których darzą swym zaufaniem.** O takim stanowisku rządu i izb ustawodawczych świadczą dogodne dla wyborców ustawowe terminy czynności wyborczych, przewaga czynnika obieralnego w komisjach wyborczych i prawo udziału w akcji wyborczej mężów zaufania wyborców oraz decydujący udział czynników samorządowych w rozstrzyganiu protestów.

To też wyborcy powinni być wolni zarówno od niewłaściwej ingerencji władz, jak i presji czynników niepowołanych. Rola władz administracyjnych, sprawujących nadzór nad czynnościami wyborczymi polega na pieczy nad prawidłowym ich biegiem, a interwencja może mieć miejsce jedynie w wypadku bezpodstawnego naruszania przez organa wyborcze lub inne osoby praw wyborców oraz pogwałcenia ustawy, mogącego spowodować nieważność aktu wyborczego.

RZETELNOŚĆ AKTU WYBORCZEGO

Drugą podstawową przesłanką jaka przyświeca samorządowym ustawom wyborczym, jest zapewnienie rzetelności aktowi wyborczemu. Chociaż w ustawach tych nie ma sankcji za naruszenie tej zasady, **na straży jej stoi kodeks karny, grożący karami za nadużycia wyborcze do 5-u lat więzienia** (art. 118 — 124 k. k.).

Apeluję do wszystkich obywateli, którzy zasiadać będą w komisjach wyborczych, o należyte przeprowadzenie powierzonych im ustawowo czynności wyborczych i przeciwstawienie się jakimkolwiek próbom zniekształcania woli wyborców **bez względu na to, z którejkolwiek strony byłyby podjęte.**

Troska o pozostawienie wyborcom swobody w wykonaniu prac wyborczych oraz o rzetelne przeprowadzenie aktu wyborczego, **nie może jednak nikogo zachęcać do lekkomyślnego wnoszenia niesłusznych i oszczerczych oskarżeń.** Takie doniesienia ścigane są z urzędu z mocy art. 143, 144 i 147 k. k. niezależnie od odpowiedzialności karnej z oskarżenia prywatnego o oszczerstwo.

PROTESTY WYBORCZE

Omówione wskazówki dotyczą również postępowania przy rozstrzyganiu protestów wyborczych. Podległe mi władze oraz współdziałające z nimi z głosem stanowczym kolegia obywatelskie powinny badać je z całą skrupulatnością i objektywizmem. Protesty bowiem w zasadzie powinny być wyrazem reakcji przeciw ewentualnym nieprawidłowościom w przeprowadzeniu aktu wyborczego i powinny stanowić podstawę do skontrolowania, czy przepisy ustaw wyborczych oraz scharakteryzowane powyżej ich intencje nie zostały w postępowaniu wyborczym wypaczone i czy akt wyborczy jest wyrazem woli obywateli. **Od tego rodzaju uzasadnionych protestów odróżnić należy protesty, które mogą być częstokroć wyrazem jedynie demonstracji grup wyborczych,** niezadowolonych z wyniku wyborów. Wyborcy powinni uświadamiać sobie, że wnoszenie protestów bezpodstawnych przynosi tylko szkodę samorządowi, opóźnia bowiem termin wyborów do organów wyższego stopnia a w związku z upływem kadencji dotychczasowych rad, może nawet pozbawiać gminę na pewien czas reprezentacji samorządowej.

SKŁAD KOMISYJ WYBORCZYCH

Jedną z podstawowych rękojmi prawidłowego przebiegu wyborów będzie należy dobór przewodniczących i członków komisyj wyborczych z pośród osób, znanych ze swej uczciwości obywatelskiej i objektywizmu oraz cieszących się powszechnym szacunkiem w danym środowisku. Powinny to mieć na względzie władze zarządzające wybory, jak również magistraty i kolegia samorządów gminnych przy doborze składu komisyj wyborczych.

KONFERENCJE INSTRUKCYJNE

W celu gruntownego zaznajomienia organów gminnych i wyborczych z przepisami ustawy wyborczej i wydanymi do niej wskazówkami pp. starostowie winni przeprowadzić z przełożonymi gmin oraz przewodniczącymi komisyj wyborczych konferencje instrukcyjne, na których należy zwrócić uwagę w szczególności:

a) Aby spisy wyborców były sporządzone z całą dokładnością i uwzględnieniem wszystkich wyborców.

b) aby wszelkie obwieszczenia przedwyborcze, jak o zarządzeniu wyborów, listach kandydatów, terminie głosowania i t. p. ogłoszane były w terminach ustawowych i w sposób, gwarantujący udostępnienie we właściwym czasie treści wszystkim wyborcom.

c) aby w postępowaniu reklamacyjnym komisje wyborcze nie czyniły **żadnych trudności i nie stwarzały nawet pozoru szykan.**

d) aby unieważnienie zgłoszeń **kandydatów i ich list miało miejsce jedynie w przypadkach, w których wymagają tego przepisy ustaw wyborczych.**

e) aby głosowanie było **aktem nieskrępowanej woli wyborców,** oraz aby **obliczenie wyników głosowania dokonane było z całą ścisłością i rzetelnością,** a unieważnienie głosów ograniczone do wypadków, wyraźnie ustawowo przewidzianych.

Tekst niniejszego okólnika władze zarządzające wybory obowiązane są przesłać wszystkim przewodniczącym komisyj wyborczych, celem odczytania jego treści na pierwszym posiedzeniu komisji“.

(—) Sławoj - Składkowski
minister

Rzadko godzimy się z p. premierem Składkowskim. Tym razem musimy podkreślić słuszność i pożyteczność tego okólnika.

Niewątpliwie tego rodzaju stanowisko rządu — o ile będzie ściśle przestrzegane, o ile okólnik nie rozmieni się na drobne, zdawkowe monety w drodze z pałacu namiestnikowskiego do gabinetów starościńskich — nie pozostanie bez echa. Stronnictwa opozycyjne, jak niedwuznacznie wynika z panujących nastrojów — będą mogły wziąć udział jedynie w „czystych“ i rzetelnych wyborach.

Ujmując rzecz na tej płaszczyźnie, okólnik premiera jest wyciągnięciem ręki, która napewno nie zawiśnie w powietrzu, jeśli... okólnik będzie przestrzegany.

Odrzucono wniosek obrony Doboszyńskiego

O wyłączenie sądu lwowskiego

Komplet sądzący dotychczas nieustalony

PAT donosi urzędowo ze Lwowa:

Sąd Apelacyjny we Lwowie postanowił oddalić wniosek obrony inż. Adama Doboszyńskiego o wyłączenie całego sądu apelacyjnego lwowskiego od udziału w prowadzeniu jego sprawy.

* * *

Wniosek ten zgłoszony był przez adw. Pozowskiego, który umotywował go w ten sposób, że obrona inż. Doboszyńskiego nie ma zaufania do sądu lwowskiego, gdyż sąd ten nie wyciągnął konsekwencji z doniesienia oskarżonego inż. Adama Doboszyńskiego, w którym zarzucił on przewodniczącemu poprzedniej rozprawy sędziemu Dysiewiczowi, że:

1) poinformował błędnie przysięgłych o karze, która grozi inż. Doboszyńskiemu w wypadku twierdzącej odpowiedzi przysięgłych na pytanie 4-te ze skreśleniem słów „w celu przywłaszczenia“,

2) wbrew wyraźnym przepisom procedury wydalił się w czasie narady przysięgłych z sali i odbył naradę z sędziami wotantami oraz z prokuratorem.

Wobec odrzucenia tego wniosku rozprawa odbędzie się przed sądem lwowskim w dniach 19 i 20 bm. Jak dowiadujemy się, komplet sądzący nie został dotychczas wyznaczony.

Zamach na Trockiego

organizował adwokat z Chicago

NOWY JORK., 9. 9. Z Chicago donoszą, że zaaresztowany tam został adwokat żydowski, Albert Goldman, którego władze podejrzewają o organizację spisku anarchistów amerykańskich. Na polecenie Moskwy mieli się oni udać do Meksyku i zamordować tam Trockiego oraz przebywającego w tym samym mieście co Trocki, malarza komunistycznego Rivera.

Kasacja w sensacyjnej sprawie

O morderstwo w więzieniu

Do izby karnej Sądu Najwyższego, wpłynęła skarga kasacyjna w niezwykle sensacyjnej sprawie, w której w dwóch instancjach zapadł wyrok śmierci przez powieszenie.

Kasację wniosła obrona, wielokrotnie karanego kryminalisty, występującego pod nazwiskami Piotra Sadowskiego i Piotra Jankiewicza. Tajemniczy ten przestępca odbywał w Grudziądzu karę więzienia dożywotniego, za udział w napadach bandyckich. Przysparzał on wiele kłopotów administracji więziennej przez ciągłe bójki z współwięźniami.

Na tle sporu z więźniem Gawlikiem dwukrotnie usiłował go zamordować, aż wreszcie podczas obserwacji psychiatrycznej w szpitalu więziennym, zdołał przedostać się w nocy do łóżka swego wroga i zamordował go kilkakrotnymi uderzeniami drągiem drewnianym.

Sadowski skazany został za mord w więzieniu na karę śmierci. Obecnie obrona jego wystąpiła do najwyższej instancji sądowej, powołując się na to, iż Sadowski jest rzekomo umysłowo chory.

Militaryzacja Marsylii

Niepodobna znaleźć bardziej odstraszającego dowodu, jak rządy frontu ludowego niszczą siły państwa, niż rządy frontu ludowego we Francji. Trzeba sobie przecie zdać sprawę, że Moskwa, która stała u kolebki tych rządów, bynajmniej nie miała zamiaru niszczyć siły militarnej trzeciej republiki. Przeciwnie. Zależało jej na potędze francuskiej.

Poprzedził te rządy pakt wschodni, akt przymierza między Francją i Rosją. Dalszym etapem tego układu miało być ścisłe porozumienie obu sztabów, opracowanie na ewentualność wojny wspólnych planów działania wojskowego. Pakt zwrócony był wyraźnie przeciw Trzeciej Rzeszy i miał na celu wyplenienie wpływów narodowo - socjalistycznych z Europy.

Rapallo zastąpił pakt wschodni, bo Rzesza stała się niebezpieczeństwem dla żydów i marksizmu. Moskwa głośno wołała, że wzmocnienie siły militarnej Francji jest w jej interesie.

Ale Komintern chciał mieć rękojmię, że Francja wykona co do joty plany władców Kremla. Jedyną rękojmią istotną mogło się stać posiadanie rządu w swym ręku. Tak powstała koncepcja rządów frontu ludowego. Rząd taki—w myśl uchwał zjazdu Kominternu z r. 1935 — miał połączyć żywioły socjalistyczno - drobnomieszczańskie w sojuszu z komunistami, by tą drogą przyśpieszyć nadejście integralnego rządu sowietów.

Na lep służby moskiewskiej poszła oczywiście partia socjalistyczna i wszechwładnie rządzeni przez masonerię radykali. Mieliśmy we Francji okres długotrwały rządów frontu ludowego, którego persofinikacją stał się Blum. Moskwie zdawało się, że nic teraz nie stoi na drodze do wzmocnienia potęgi sojusznika z nad Sekwany.

„Jest to przekleństwo złego czynu, że wiecznie rodzić musi zło“ — powiada Goethe. I tak się stało we Francji. Rząd frontu ludowego musiał nie tylko patrzeć cierpliwie na agitację komunistyczną w kraju, ale i sam czynić posunięcia wewnętrzne w administracji i gospodarce, których wymagała Moskwa. Socjaliści szli na pasku Moskwy i usiłowali się licytować z komunistami, zaś drobnomieszczaństwo, kierowane przez partię radykalną, daremnie żżymało się na skutki finansowe polityki gospodarczej.

Wielokrotne załamywanie się franka rozstrój gospodarczy w kraju — oto zewnętrzne znamiona dzieła frontu ludowego. Ale zło sięgnęło głębiej i przejawiło się w nastrojach psychicznych trwałych. I tutaj powtarza się starogrecki mit o bogu czasu, Kronosie, pożerającym własne dzieci.

Moskwie zależało na wzmocnieniu potęgi Francji, na której militarne współdziałanie liczyła w razie ataku niemieckiego. A tymczasem wbrew własnym intencjom, wbrew własnemu interesowi, agitacja Kominternu doprowadziła nastroje mas do anarchicznego wrzenia. Sprawiła, że w okresie Anschlussu Francja nie posiadała nawet rządu i musiała biernie przyglądać się wzmocnieniu narodowo - socjalistycznej Rzeszy. Wojska niemieckie wkroczyły do Wiednia bez protestu Francji.

A teraz znowu, gdy sytuacja w Europie zagraża wybuchem wojny, główny port francuski na morzu Śródziemnym zostaje unieruchomiony na skutek długotrwałego strajku robotników portowych. Francja zostaje niemal odcięta od swych północno - afrykańskich kolonij.

W obliczu niebezpieczeństwa rząd Daladier'a zarządził militaryzację portu w Marsylii. Zarząd portu przeszedł na władze wojskowe. Jest to zarządzenie w liberalnej trzeciej rzeczypospolitej niebywałe. Robotnicy strajkujący zatrzymani zostaną w anarchicznym rozpędzie twardą pięścią wojskową.

Ale odpowiedzialność za stan rzeczy nie oni ponoszą. Odcierpią za cudze winy. Wina bowiem spada na Moskwę. Komintern i tych wszystkich, którzy przez lat parę przyczyniali się we Francji do rewolucyjnego wzburzenia mas i podcinali gałąź, na której sami siedzą.

T. G.

Skromny pogrzeb

hr. Cavadongi

NOWY YORK, 9. 9. Odbył się dziś bardzo skromny pogrzeb hr. Cavadongi, który został prowizorycznie pochowany na cmentarzu w Mills w oczekiwaniu na przetransportowanie zwłok do Europy.

Słonecznie

Przewidywany przebieg pogody w dn. 10 bm.

Ranek chłodny i mglisty. W ciągu dnia pogoda słoneczna, jednak na zachodzie i środku kraju z przejściowym wzrostem zachmurzenia typu kłębiastego w godzinach południowych. Skłonności do burz i przelotnych opadów. Słabe wiatry z kierunków południowych, przechodzące w zachodnie. Temperatura do 20 st.

WRZESIEŃ

10

SOBOTA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
5—1	18—6
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
17—50	5—45
Dł. dnia	Ubyło
13—5	3—41

Dziś św. Mikołaja
Jutro św. Prota

TEATRY

TEATR NARODOWY: Punkt. o g. 8-ej wiecz. „Zielony frak".

TEATR LETNI: Dziś o godz. 8 przezabawna komedia „Kłopoty Bourrachona"

TEATR POLSKI: Codzień świeżo wystawiona komedia Devala „Subretka" ze Stefanią Jarkowską w roli tytułowej.

TEATR MAŁY: „Pani natura". Birabeau.

TEATR MALICKIEJ: O godz. 8.15 wieczorem komedia muzyczna „Na fali eteru" P. Leone, L. Brodzińskiego, Lawiny Świętochowskiego. Grają: Benita, Stojowski, Nesterówna, Wierzejewska, Sym. Zawistowski, Kielarski, Modrzewski. Reż. Zawistowskiego, dekor. Kurmana.

OPERETKA „8.15": „Krysia Leśniczanka" ze Szczepańską i Messal

TEATR KAMERALNY: „Zbyt licz na rodzina"

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25

AS (Grójecka 56): „Królowa dżungli" i „Chwytajcie papugę".

HOLLYWOOD. Od poniedziałku nieczynne.

ITALIA (Wolska 32): „Jej obrońcy".

JURATA: „Pod żółtą flagą" i „Panowie z towarzystwa".

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA (Chłodna 9): „30 karatów szczęścia"

KINO ŚW. AUGUSTYNA (ul. Dzielna 41): „Straszny Dwór".

KOMETA (Chłodna 49): „Symfonie młodości".

MARS: „Złoto na ulicy".

MIEJSKIE (Hipoteczna 8): „Po Wielkiej Wojnie".

PRAGA: „Tango Nocturno" i „Lekarz pięknych kobiet".

PRASKIE OKO: „Motyl hiszpański".

ROMA: „Tajemnica Indii".

SOKÓŁ: „Więzień królewski" i „Trzej muszkieterowie".

STUDIO (Chmielna 7): „Arena życia".

SORRENTO (Krypska 31): „Nie oddam dziecka" i „Magnolia".

ŚWIAT: „Tajny Agent" i „sylwetki"

Właściciel fabryki przed sądem
Sensacyjny proces o przestępstwa dewizowe
W ogniu pytań zmienił zeznania

Przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach rozpoczęła się w czwartek sensacyjna rozprawa o przestępstwo dewizowe przeciwko 30-letniemu inż. Izydorowi Druckerowi z Chrzanowa, współwłaścicielowi fabryki rowerów „Silesia" w Katowicach.

Akt oskarżenia zarzuca mu wymyt z Polski do Niemiec, a stamtąd dalej do Holandii i Palestyny wielkiej ilości dewiz i walut.

Waluty i dewizy przewoził Drucker do granicy w skrytce samochodu, po stronie niemieckiej wydobywał je z ukrycia i zgłaszał niemieckim urzędnikom, którzy wystawiali mu stosowne zaświadczenia, dzięki czemu mógł tymi pieniędzmi, jako wwiezionymi z Polski bez przeszkód w Niemczech dysponować.

Drucker wpłacał wymycone z Polski pieniądze do oddziału Dresdner Banku w Bytomiu, który na jego zlecenie przekazywał je dalej do banków holenderskich, skąd wędrowały następnie do Palestyny.

Przed Sądem I-ej instancji Drucker bronił się twierdzeniem, że pieniądze te były tylko fikcyjnie wymycane, a faktycznie to były one na granicę dostarczane z Niemiec przez tamtejszych żydów i tam mu je wręczano, tak, że je następnie zgłaszał, jako wymycone z Polski.

Sąd I instancji uwolnił Druckera dla braku dostatecznych dowodów winy. Na skutek apelacji prokuratora Drucker stanął przed Sądem Apelacyjnym. W międzyczasie oskarżenie uzyskało nowe dowody w postaci wykazania Druckerowi, iż był członkiem międzynarodowej szajki przemytników dewiz i pozostawał z bandą głównie bazującą w Wiedniu w stałym kontakcie telefonicznym.

Oskarżony pod wpływem pytań sędziego i prokuratora poplątał się i bronił się zupełnie odmiennie w szczegółach, niż przed Sądem I instancji. Zeznania jego różniły się także od zeznań złożonych w śledztwie sądowym. Okazało się, że jego doskonale skonstruowana taktyka obrony zawiodła.

Kom. Koś złożył wyczerpujące zeznania, z których wynikało, że twierdzenia Druckera o rzekomej fikcyjności wymytu, są z gruntu nieprawdziwe i przeprowadzenie takiej manipulacji jest technicznie niemożliwe. Kom. Koś wykazał następnie, że Drucker w ogóle wypierał się wszystkiego i dopiero kiedy okazywano mu dowody, wówczas przyznawał się do tego, co mu pokazano, ale reszty wypierał się w dalszym ciągu. Przypadkowo bowiem zdołano uzyskać dowody, co do wspomnianych wypadków wymytu w postaci korespondencji z Dresdner Bankiem w przedmiocie uznania konta, jak również uzyskano dowody w postaci zaświadczeń wystawionych Druckerowi na granicy przy okazywaniu wymyconych z Polski pieniędzy.

W trakcie dochodzeń za zezwoleniem władz niemieckich przesłuchano na granicy niemieckich urzędników celnych na okoliczności towarzyszące odprawie celnej i możliwości fikcyjności wymytu. Przesłuchiwani urzędnicy wykazali z całą stanowczością niemożliwość dokonywania jakiejkolwiek manipulacji i pochodzenia pieniędzy z Niemiec, bowiem ten, któryby rzekomo miał pieniądze te na granicę dostarczyć, musiałby również przejść przez rewizję, a trudno sobie wyobrazić, żeby władze niemieckie taką manipulację ułatwiły i same współdziałały w uszczupleniu stanu swojego zapasu walut.

Ponadto opisali oni przebieg każdorazowej odprawy celnej Druckera i w jaki sposób przynosił on pieniądze ze skrytki.

Sąd postanowił rozprawę przerwać do czwartku 15 bm., w którym to dniu zostanie przeprowadzona naocznia sądowa na granicy.

Ulgi dla maturzystów
odbywających służbę wojskową

Rektoraty wyższych uczelni zastosowały na podstawie zarządzenia Ministerstwa Oświaty, szereg ulg w stosunku do tegorocznych maturzystów, którzy zapisują się na uczelnie prowizorycznie, przed odbyciem służby wojskowej.

Niezależnie od bezpłatnego urlopu na czas odbycia służby, kwestury wyższych uczelni odroczyły maturzystom, wstępującym obecnie na uczelnie, wpłatę wpisowego do dnia 1 października 1939 roku. Maturzyści nie będą również poddawani obecnie badaniom lekarskim przed komisjami uczelnianymi.

Równocześnie jednak zastrzeżono, że niewniesienie opłat wpisowych, przed początkiem roku akademickiego 1939-40, uważane będzie za rezygnację z zamiaru studiów i pociągnie za sobą skreślenie z list uniwersyteckich.

Na przedmieściu Mszczonowa rozegrała się
Walka policji z bandytą
Zastrzelenie groźnego bandyty Dąbrowskiego

W piątek nad ranem policjanci Wojewódzkiego Urzędu Śledczego wraz z policją mszczonowską stoczyli walkę na przedmieściu Mszczonowa z bandytą Andrzejem Dąbrowskim, poszukiwanym przez władze śledcze. W walce bandyta został zastrzelony trzema kulami, w głowę i dwoma w piersi.

Zastrzelony bandyta Andrzej Dąbrowski (lat 36) na wiosnę r. b. został zwolniony z więzienia na Św. Krzyżu po odbyciu 8-letniej kary za zabójstwo w czasie napadu w pow. błońskim. Będąc na wolności zapoznał się z Michałem Chmielewskim, złodziejem z którym zawiązał szajkę bandycką.

Chmielewski, uczeń Dąbrowskiego, przeszedł „mistrza" w zbrodniczych instynktach. Od marca r. b. dokonali oni szeregu morderstw i napadów.

Udowodniono im napad i zabójstwo dyżurnego ruchu Józefa Wiśniewskiego na stacji P.K.P. Bobrowniki i obrabowanie kasy, następnie napad na agencje pocztowe w Bolimowie i Nieborowie — w obydwu wypadkach napady były nieudane, bowiem funkcjonariusze pocztowi z bronią w ręku nie dopuścili do rabunku. Strzały zalarmowały policję i bandyci ratowali się ucieczką.

Również dokonali oni napadu na sklep Szyi Frenklą w Wiskitkach, gdzie ciężko poranili Frenkla, a następnie dokonali rabunku. Poza tym dokonali oni szereg włamań do kas gminnych w Sarnikach, Lubaniu i innych i willi adw. Szyszkowskiego w Jaktorowie.

Jednym z ostatnich był napad na listonoszów, braci Kowalskich, którzy pod miejscowością Skuły na drodze zostali zasypani strzałami rewolwerowymi. Kowalscy wyjechali z urzędu pocztowego na stację kolejową celem podjęcia 4000 zł. Przekaz z Warszawy był opóźniony i Kowalscy wracali do urzędu bez pieniędzy. Bandyci zastrzelili Stanisława Kowalskiego i ciężko ranili brata jego. Następnie wciągnęli ich w krzaki i zrabowali jedynie rower.

Obecnie prowadzone jest dochodzenie jakie jeszcze napady mają na sumieniu. Zachodzi przypuszczenie, że dokonali oni również napadu na kasę kolejową w Ząbkach, gdzie zastrzelili Michała Babulewicza, i na kasę stacji Boża Wola, gdzie ciężko zranili Tadeusza Solarka.

Ostatnio bandyci tropieni przez policję rozdzielili się dla zatarcia śladów. Dąbrowski nocował u Stanisława Swobodzkiego, właściciela małej posesji na przedmieściu Mszczonowa.

Gdy o godz. 4-ej rano policja otoczyła dom, usiłował on zbiec. Wybiegł z domu, widząc jednak, że dom jest otoczony policją, skrył się do komórki z której rozpoczął strzelaninę, posługując się dwoma rewolwerami, Swobodzki był w domu nieobecny i został aresztowany w mieście.

Za bandytą Chmielewskim pościg trwa.

Współczesny stan aptekarstwa
poznać będzie można
na Wystawie Szpitalnictwa

W ramach Wystawy Szpitalnictwa, która odbędzie się w dn. od 10. IX do 2. X. br. w Warszawie została utworzona Sekcja Farmaceutyczna, posiadająca dwa działy: przemysł farmaceutyczny i aptekarstwo.

Dział aptekarstwa organizuje Pol. Pow. T-wo Farmaceutyczne, celem zilustrowania współczesnego stanu aptekarstwa polskiego.

Szereg dioram przedstawiających wnętrza poszczególnych pomieszczeń aptecznych, oraz znaczenie apteki w szpitalach.

Osobne stoiska w tym dziale zawierać będą poszczególne aparaty i urządzenia nowoczesnej apteki w modelach naturalnej wielkości.

Ferment wśród komsomolców
Nowe sposoby na młodzież

Partyjne władze sowieckie stosują ostatnio wobec fermentu w szeregach Komsomołu nową skuteczną taktykę. Przydzielają mianowicie partie komsomolców na wielkie roboty inwestycyjne. Jest to pewnego rodzaju nieoficjalna zsyłka. Taka właśnie grupa komsomolców w liczbie 2.500 osób przydzielona została niedawno do łym, gdzie budowane są obecnie wielkie doki i wznoszone nowe urządzenia portowe. Dodać należy, że do tych robót w Archan- Archangielska nad morzem Biagielsku nie można było dotychczas znaleźć chętnych i dopiero przymusowy przydział komsomolców rozstrzygnął tę kwestię.

Targ remontowy
we Włocławku

Pomorska Izba Rolnicza podaje do wiadomości rolników, że w dniach 21 i 22 września b. r. odbędzie się o godz. 9-ej rano na targowicy we Włocławku targ remontowy. Komisja zakupywać będzie konie w wieku trzy i pół do sześciu lat tylko od rolników hodowców z wyłączeniem zawodowych handlarzy koni.

Delegatura dla spraw rzemieślniczych
w C. O. P.

Z dniem 1 września r. b. rozpoczęła działalność w Rzeszowie, utworzona tam przez Izby Rzemieślnicze: krakowską i lwowską, specjalna delegatura dla spraw rzemieślniczych w Centralnym Okręgu Przemysłowym. Delegatura ta udziela informacyj rzemieślnikom, którzy zamierzają przenieść swe warsztaty do C. O. P., względnie uzyskać czasowe zatrudnienie w tamtejszych warszt. techn. Poza tym do obowiązków delegatury należy powiadamianie samorządu gospodarczego rzemiosła o terminach rozpisanych przetargów i dostaw przez poszczególne zakłady przemysłowe w tamtejszym okręgu.

Znachor buduje sanatorium
leczy chorych i robi lekarstwa

W starostwie wadowickim odbyła się ponowna rozprawa przeciwko znachorowi Józefowi Wowkowi z Przybradza, pow. wadowickiego ukaranemu już przed kilku tygodniami za bezprawne leczenie 3 - miesięcznym bezwzględnym aresztem oraz grzywną w wysokości 2.000 zł, a obecnie oskarżonemu o nielegalny wyrób surowicy przeciwgruźliczej.

Ustalono, iż oskarżony wyrabia surowicę, którą nie tylko wstrzykuje chorym, ale również wciera przepisanymi dawkami w kręgosłup.

Zasięg działalności znachora obejmował nie tylko okolice Wadowic, wraz z lecznicą w Przybradzu, gdzie chorzy rozmieszczeni byli po chałupach chłopskich, lecz także i całe Podkarpacie wraz z Zakopanem, gdzie dojeżdżał do swojej klienteli, własnym autem. Wowko buduje sanatorium w Trzebieńczycach k/Spytkowic w pow. wadowickim, które w najbliższych dniach ma być wykończone; wniósł on odpowiednie podanie o pozwolenie otwarcia tegoż.

Przeprowadzona kontrola sanitarna w gminie Przybradz stwierdziła, że wielka ilość chorych ze sfer inteligencji(!), rozmieszczona jest po domach i chałupach chłopskich, gdzie przebywa w warunkach dużo pozostawiających do życzenia pod względem higieny.

Wowko skazany ponownie na 3 miesiące bezwzględnego aresztu zgłosił odwołanie.

Zjazd
rolników i leśników
we Lwowie

W dniu 10 bm. rozpoczyna się we Lwowie II okręgowy zjazd fachowo-rolniczy, zwołany przez lwowski oddział Związku Rolników i Leśników z Wyższym Wykształceniem. Program zjazdu przewiduje m. in. referaty: „Struktura agrarna a obrona państwa", „Możliwości rozwoju i opłacalności owczarstwa na ziemiach Małopolski Wschodniej", „Zagadnienie osadnictwa w Małopolsce Wschodniej" „Warunki i możliwości utrzymania w Polsce rentownych cen zbóż".

WIADOMOŚCI Z TORU
Zapisy na dziś

GON. 1. Nagr. 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1.600 m.: Bryza — K. Wodziński, Elf — K. Wodziński, Rübezahl — st. Lubicz, Ibis — S. Szwarcsztajn, Illona — A. Mieczkowski, Lolita — M. Bersona.

GON. 2. Nagr. 2.400 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 m.: Estrada — J. Turno, Dell — L. Bukowieckiego, Toffi — T. i Kr. Glińscy, Kabina — st. Nałęcz, Orlean — S. Szwarcsztajna.

GON. 3. Nagr. 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1.100 mtr.: Grot II — M. i S. Janaszowie, Nurmi II — st. Jordan, Skarb — st. Łochów, Kniaź — L. Morzyckiego, Ars — J. Cichowskiego, Maddalena Lair — M. Berson.

GON. 4. Nagr. 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.: Waad — A. Orpiszewskiej, Ibicus — st. Wierzbno, Hagar — A. Budnego, Harmattan L. Dydyńskiego, Szlem — K. Zieleniewskiego, Taiga — J. Bukowskiego, Parnar — J. Litewskiego i Mikke.

GON. 5. Nagr. 1800 zł. Dyst. 1100 m.: Horyniec—Budnego, Czicikar — Schweitzera, Rapir — st. Łochów, Baśka IX — Żaka, Priscilla Szwarcsztajna, Mag III — Mieczkowskiego, Kirkor — st. Chroberz.

GON. 6. Nagr. 2.200 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 1600 m.: Estrada — Turno, Rakoczy — st. Wierzbno, Toffi — Glińskich, En avant — Szweizera, Orlean — Szwarcsztajna, Kabina — st. Nałęcz, Nelly—Szwarcsztajna, Miechów — st. Michałowo, Genewa — Frohmana.

GON. 7. Nagr. 1800 zł. Dystans 1100 m.: Szatmar — st. Wierzbno, Partyzant — Szaniawskiego, Pańczatantra — Szwarcsztajna, Pontus — st. Krasne, Honey — Mieczkowskiego, Maiden Hannah — Bersona.

GON. 8. Nagr. 1400 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 2200 m.: Nebraska — Kotlarewskiej, Baronia — Wodzińskiego, Jeszcze raz — Bukowieckiego, Sessi — Hoffmanowej, Cynara — Sulejewicza, Szaman — Bukowskiego, Kenia — Bersona, Perzeus — st. Michałowo.

GON. 9. Nagr. 1400 zł. Dystans — 2100 m.: Doża st. Podkowa, Nebraska — Kotlarewskiej, Baronia — Wodzińskiego, Beduinka — Cichowskiego, Nicotine — st. Zygmunt, Zorza — Kamionko, Odaliska — Bukowskiego, Kulfon — Kronenberga.

Wyniki gonitw
z dnia 8 b. m.

GON. 7. Dyst. 1800 m. Nagr. 2000 zł.: 1) Komtur II, j. Kobitowicz, 2) Prokne (27), 3) Wamba (10), 4) Ostrzyca (70), 5) Rarytas (25). Wygr. w 1 min. 57 s. dość pewnie o 1 dł. Tot. 23,50, fr. 11,50 i 12.50 zł. Porz. 238 zł.

GON. 8. Dyst. 1600 m. Nagr. 1800 zł.: 1) Ingola, chł. Wojtas, 2) Juras (11), 3) Wilia (13,50), 4) Dapifer (131,5), 5) Atak (30,5). Wygr. w 1 min. 42,5 s. łatwo o 3 dł. Tot. 40 zł., franc. 9,50 i 8,50 zł. Porz. 237 zł.

GON. 9. Dyst. 2100 m. Nagr. 1800 zł.: 1) Marwal, j. Kobitowicz i Dar, ż. Nowak, 3) Potok (21), 4) Jasień (37). Wygr. w 2 min. 18 s. w zaciętej walce łeb w łeb. Tot. 6,25 i 6,5 zł., franc. 5—7 zł. Porz. po 30 zł.

Poświęcenie bursy
dla głuchoniemych we Lwowie

We Lwowie została wykończona budowa pierwszej w Polsce bursy dla głuchoniemej młodzieży rękodzielniczej. Uroczyste poświęcenie bursy odbędzie się 11 września. Bursa została zbudowana ze składek głuchoniemych terminatorów oraz ofiar społeczeństwa.

Brak kupców i rzemieślników
w powiecie kostopolskim

Na Ziemiach Wschodnich odczuwa się coraz to większy brak fachowych sił w zakresie handlu i rzemiosła.

Np. w powiecie kostopolskim mogliby znaleźć łatwo zajęcie kupcy detaliczni i rzemieślnicy.

W samym mieście powiatowym Kostopolu miałyby szanse powodzenia następujące placówki handlowe: 1 skład z żelazem i okuciami budowlanymi, 1 skład z opałem, 1 sklep z naczyniami kuchennymi i 1 sklep z obuwiem.

Chętni do założenia tych placówek mogą liczyć na powodzenie, należy jednak pamiętać, że nieodzownym warunkiem musi być fachowość, która łatwo wytrzyma konkurencję, która zresztą wszędzie istnieje.

W zakresie rzemiosła odczuwa się brak w tym mieście jednego introligatora, jednego drukarza, dwóch blacharzy i jednego dobrego cukiernika.

Chleb dla Polaków

Związek Polski wskazuje lokaty kapitału.

Związek Polski prosi polskie społeczeństwo o powiadamianie o wszelkich poczynaniach mniejszości narodowych. Związek Polski bezinteresownie informuje o czysto polskich i chrześcijańskich źródłach zakupu i sprzedaży.

Tylko fachowcy z własnym kapitałem i odpowiednimi referencjami mogą korzystać z informacyj osiedleńczych. Petenci zgłaszający się po informacje listownie, proszeni są o załączanie znaczka pocztowego na odpowiedź, podawanie dokładnego adresu, wysokości posiadanego kapitału, oraz załączenie opinii organizacji zawodowej lub społecznej. Związek Polski nie odpowiada na listy bez znaczka pocztowego.

W miastach, gdzie znajdują się Koła Związku Polskiego, korespondencję można załatwiać za ich pośrednictwem.

W woj. mieście brak polskiej wytwórni pasty do obuwia.

35 tys. miasto na Wołyniu potrzebuje czapnika i cholewkarza.

Polsko-węgierskie
rokowania handlowe

W najbliższym czasie mają być rozpoczęte rozmowy polsko - węgierskie w sprawach gospodarczych. Jednym z ważniejszych tematów będzie sprawa wywozu polskiego drzewa na Węgry.

Co będziemy eksportować
do Niemiec

W okresie wrzesień — listopad br. mamy wyeksportować do Niemiec, w myśl zawartego świeżo w Zakopanem nowego układu gospodarczego polsko - niemieckiego, zboża za 1 mil. zł., roślin motylkowych i nasion za 2 mil. złotych.

Kontyngent dla zboża nie jest na ten okres, jak twierdzą w kołach gospodarczych, zbyt wysoki, natomiast dość znaczny jest dla roślin motylkowych i nasion.

Dostawy nasze mają objąć również rynek b. Austrii.

Bałagan w miernictwie daje
Szerokie pole do nadużyć
jednostkom złej woli

Nie wystarczy sporządzić plan mierniczy. Trzeba jeszcze, aby miał on pełną wartość nie tylko w momencie sporządzenia, ale również na przyszłość, to znaczy, aby można było plan ten w każdej chwili odtworzyć w terenie, **gdyż inaczej wykonywanie planów staje się bezcelową pracą** .

a same plany mniej lub bardziej udatnymi obrazkami bez wartości dokumentarnej.

Aby sporządzone plany miały **trwałą wartość**, muszą spełniać **dwa postulaty**: po pierwsze, **muszą być** nienaganne pod względem technicznym, co da się osiągnąć jedynie wtedy, gdy zarówno samo wykonywanie planów, **jak i organizacja służby mierniczej znajdzie się w fachowych rękach;** po drugie zaś **plany sporządzone** powinny być przechowywane w stanie aktualnym, a więc **powinny być aktualizowane, a punkty i znaki sieci triangulacyjnej, niwelacyjnej i t. d. muszą być konserwowane.**

Rzecz zrozumiała, że jednolita mapa **sporządzona** w odpowiedniej skali może zadośćuczynić **wszystkim** potrzebom gospodarczym. Toteż poszczególne państwa (ostatnio Stany Zjednoczone) **przystąpiły** do sporządzenia swoich map gospodarczych.

U nas inaczej. Wskutek anarchii **w** dziedzinie miernictwa, **dotychczas nie mamy mapy gospodarczej kraju.,**

chociaż za pieniądze wydane na cele miernicze można ją było bez żadnych dodatkowych kosztów już kilkakrotnie wykonać. Do prac mierniczych używany jest najczęściej personel niefachowy, **nadzór** nad pracami mierniczymi powierzany jest w najlepszym razie architektom lub rolnikom, częściej prawnikom, a w dziesiątkach miast — zgoła

referentom z wyższym wykształceniem... domowym.

W 6-ciu województwach do niedawna **w** ogóle nie było nawet referatu mierniczego.

Konserwacja znaków wydaje **się wielu** pp. referentom „idee fixe" fachowców. Skutki nie dają **długo** na siebie czekać.

Wskutek **zaniedbania** aktualizacji **planów i braku konserwacji znaków, wiele planów posiadłości gruntowych traci charakter dokumentów.** Istnienie planu w hipotece nie jest jeszcze dostatecznym dowodem, czy dany kawałek gruntu w ogóle istnieje, a jeśli istnieje, to czy da się na podstawie planu odnaleźć!

Miernictwo samorządowe przedstawia sobą opłakany obraz.

Z powodzi drastycznych przykładów wybieramy dwa:

1) W jednym z wielkich miast na Kresach Wschodnich **od 20 lat prowadzone są z wielkim nakładem kosztów i wysiłku prace pomiarowe partiami.** Parę miesięcy temu ukończono ostatnią partię. Tymczasem okazuje się, że **znaczna część** dawniej sporządzonych **planów posiada już wartość... powiedzmy historyczną** ponieważ obecnie stała się nieaktualna,

a dwudziestoletni trud poszedł na marne

i trzeba całą pracę podejmować od nowa.

2) Miasto T. w b. Kongresówce. Ponad 30.000 mieszkańców. Kiedyś tam sporządzono plan zabudowania, według którego obywatele wznieśli budynki. „Fachowiec" jednak, który sporządzał plan nie wpadł na pomysł, że w przyszłości jezdnia na głównej ulicy może być uregulowana. Taki moment jednak nastąpił, i gdy przystąpiono do układania kostki, **musiano skazać szereg domów na zasypanie częściowe lub całkowite**, gdyż pobudowane zostały zbyt nisko, inne zaś **domy staną się chyba osadą napowietrzną,** gdyż do bramy wjazdowej można się będzie dostać... po drabinie.

Takich „nieporozumień" jest i musi być wiele, ponieważ w bardzo wielu miastach (szczęśliwymi wyjątkami są miasta, które, jak np. Warszawa, racjonalnie zorganizowały służbę mierniczą, oraz te, które na szczęście nie zrobiły nic), brak fachowego nadzoru, brak koordynacji i brak fachowego personelu złożyły się na **fatalny stan prac mierniczych.**

Co gorsza, miasta te przekonane są — dopóki nie wybuchnie skandal — że wszystko jest jak najlepiej; jakże? utrzymują personel, który często dorobił się emerytur, prace miernicze trwają lata i wszystko to miałoby nie mieć wartości?

Łatwo pojąć, że na tle bałaganu mierniczego

jednostki złej woli mają szerokie pole do ordynarnych nadużyć,

wobec których nawet prokurator jest bezradny, w braku określonych norm i przepisów.

Musimy sobie zadać pytanie, dlaczego dotąd nie położono kresu kosztownej i szkodliwej anarchii mierniczej w Polsce. O tym jednak w następnym artykule.

(mi)

Zajścia antyżydowskie we Lwowie
Pobicie nowowstępujących studentów-żydów

Piątkowa „5-ta Rano" zamieszcza poniższą wiadomość ze Lwowa:

„Wczoraj podczas oględzin lekarskich nowowstępujących studentów na wydziale medycznym, jeden z obecnych studentów z pod wiadomego znaku wygłosił żydożercze przemówienie. Na sali było 10 żydów.

Grupa bojówkarzy rzuciła się na obecnych żydów z kastetami i laskami. Poturbowani zostali Joachim Secel, Filip Demian i Karol Bresner.

Policja nie mogła wkroczyć ze względu na eksterytorialność gmachu uniwersyteckiego."

Pod hasłami rewolucji światowej
odbywa się pobór rekruta w Sowietach

W początkach września rozpoczęło się wcielanie poborowych z r. 1917 i 1918 do szeregów armii czerwonej. We wszystkich miastach sowieckich odbywają się wiece poborowych, zorganizowane przez komisariat polityczny armii czerwonej. Na wiecach tych wszędzie są wygłaszane przemówienia agitacyjne, nawołujące do wierności armii czerwonej, dla Stalina i hasłom rewolucji światowej. Wiece te kończą się uchwaleniem depesz hołdowniczych do Stalina i marsz. Woroszyłowa.

Irlandia i Sudety
Słuszny głos „Małego Dziennika"

„Mały Dziennik" polemizuje z twierdzeniem Henleina, jakoby sprawa Sudetów winna być załatwiona podobnie do sprawy Irlandii.

W memoriale, złożonym niedawno lordowi Runcimanowi, Konrad Henlein przyrównał Sudety do Irlandii i zażądał dla Niemców sudeckich takich swobód, jakie ma wolne państwo Irlandia.

„Mały Dziennik" słusznie wywodzi:

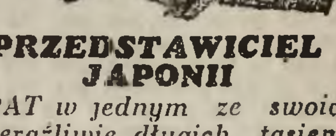
Irlandzka analogia jest tylko jedna — z Ulsterem. Północna Irlandia, tak zwany Ulster ma ustrój oddzielny w ścisłej łączności z Wielką Brytanią. Jest to kraj protestancki, zaludniony przez szkockich prezbiterian, osadzonych tu przez Cromwella i nie poczuwający się do żadnej łączności z katolicką Irlandią. I tu więc, jak w Sudetach są obcy koloniści i mała prowincja.

I na końcu argument najistotniejszy:

Między Dublinem a Londynem do rozmów nie wtrąca się nikt trzeci — między Pragą a Libercem zawsze byłoby miejsce na niepożądane interwencje Berlina. .

Sami mamy dość smutne doswiadczenie z podobnej sytuacji w Gdańsku, mimo, że nasz stosunek sił mocarstwowych jest korzystniejszy. I dziś w dobie wzmożonej ofensywy Niemiec na słowiańszczyznę, opinia polska z lękiem i sympatią patrzy na ten zagrożony przez niemczyznę bastion.

KOLCE BEZ RÓŻ



PRZEDSTAWICIEL JAPONII

PAT w jednym ze swoich przeraźliwie długich tasiemców na temat Międzynarodowej Parlamentarnej Konferencji Handlowej, jakimi od paru dni obdarza wszystkie redakcje — zanotował w środę, że przemawiał „przedstawiciel Japonii pos. Sommerstein".

Zbyt piękne, aby było prawdziwe.

Dlaczego po niemiecku?
Niemcy pomorscy nie zasługują
na żadne akty kurtuazji

Cała młodzież narodowa pomorska komentuje żywo, fakt wygłoszenia kazania przez ks. pułkownika Wryczę w języku polskim i niemieckim na pogrzebie księdza Sprengla, Niemca.

Nie chcemy absolutnie atakować osoby zmarłego. który był cenionym i ogólnie szanowanym proboszczem oraz wielkim opiekunem bezrobotnych swej parafii. Należy jednak pamiętać, że ks. Sprengel za czasów zaboru, należał do tych księży - Niemców, którzy popierali na ziemiach naszych hakatę. Ksiądz pułkownik Wrycze, proboszcz z Wiela był zaś tym, który w swoim czasie wiele od Niemców wycierpiał, zaś w chwili obecnej jest prezesem powiatowym Stronnictwa Narodowego w pow. Chojnickim i sztandarową postacią społeczeństwa narodowego na Pomorzu.

Pytamy się więc, czy nie było innego księdza, który by mógł to kazanie wygłosić? Przecież na pogrzebie, jak donosi „Słowo Pomorskie" było coś 80 księży. I czy wogóle to kazanie było na miejscu i czy było tylu słuchaczy Niemców? Przecież na tym pogrzebie była zaledwie rodzina zmarłego, która również mogłaby się nauczyć przez 20 lat pobytu w Polsce po polsku, jeśli jest lojalną wobec Państwa.

Czy księdzu Wryczy znane jest stanowisko społeczństwa niemieckiego za kordonem granicznym do Polaków? Czy hasła przez Niego głoszone, są tylko próżnym frazesem? Czy ksiądz Wrycze zauważył, że podczas Jego kazania wygłaszanego po niemiecku, część wiernych opuściła kościół?

Nie chcemy z tego wypadku robić wielkiego zdarzenia. Ale należy wyraźnie podkreślić, że takie postępowanie osób znanych podrywa zaufanie i wywołuje duże zniechęcenie wśród społeczeństwa. Specjalnie odczuli to młodzi S. N. Sam słyszałem takie zdanie „no niedługo to się doczekamy, że nasz prezes wojewódzki będzie miał kazanie po hebrajsku może, na pogrzebie jakiegoś księdza-żyda".

W dobie ataku niemczyzny na nas (Gdańsk, ciągłe procesy o obrazę Narodu Polskiego na Pomorzu), nie możemy sobie pozwalać na żadne akty kurtuazji, gdyż będą uważane za akt słabości. Ale na męskie stanowisko mogą się jedynie zdobyć ludzie bezkompromisowi, ludzie młodzi, ludzie, którzy wyszli z polskich szkół.

Obserwator z Pomorza.

Pos. Tymoszenko
pozostaje prezesem

Ag. „Echo" donosi: Prezes Wołyńskiej ukraińskiej organizacji poseł Tymoszenko zgłosił na ręce zarządu swej organizacji rezygnację ze stanowiska prezesa. Ustąpienie jednak nie zostało przyjęte do wiadomości.

Rosenbaum chce być Różyckim
a Aron -- Chudzińskim

Ostatnio zgłosili się o zmianę nazwisk na polskie następujący żydzi:

1. Jakub Aron na nazwisko **Chudziński,**

2. Stefan (?) Eisenstein na nazwisko **Żelaziński lub Iżyński,**

3. Kazimierz (?) Rosenbaum na nazwisko **Różański, Różycki lub Robotycki.**

Sprzeciwy zgłaszać należy w pierwszej sprawie do urzędu wojewódzkiego poznańskiego do 5 października, a w pozostałych sprawach do urzędu wojewódzkiego lwowskiego do 12 października.

Załączyć należy dokument uprawniający do używania chronionego nazwiska (najlepiej metrykę urodzenia na druczku) oraz opłatę stemplową 5 zł. i 50 gr. od załącznika.

Projekt ustawy o sprzedaży pasz
Nie wolno truć zwierząt złą paszą

W Min. R. i R. R. opracowany został projekt ustawy o sprzedaży niektórych pasz w obrocie krajowym, a mianowicie: wszelkiego rodzaju otręb, śrutu, makuch, mączek pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego, mieszanek tych pasz oraz środków chemicznych, służących do karmienia zwierząt.

Na podstawie tej ustawy min. rolnictwa określi dla poszczególnych pasz najmniejszą procentowo ilość składników istotnych oraz dopuszczalny procent zanieczyszczenia i różnych domieszek bezwartościowych, aby w ten sposób usunąć z obrotu pasze małowartościowe, tak często właśnie sprzedawane przez żydów, zawierające nieraz domieszki szkodliwe dla zdrowia zwierząt .

Sprzedaż pasz, które nie będą odpowiadały wymogom gatunkowym, będzie zakazana.

Mieszanki pasz będzie można sprzedawać tylko w opakowaniu, przy czym ustalona ma być treść napisów i nazw na opakowaniu.

Czy to nie sensacja?
Czesko-niemiecka współpraca
gospodarcza

Do Pragi zapowiedziany został przyjazd niemieckiej delegacji handlowej. Przyjazd ma na celu ostateczne sfinalizowanie umowy handlowej pomiędzy Niemcami a Czechosłowacją.

Na porządku dziennym obrad znajdować się będą sprawy celne, kontyngentowe i zagadnienie wzajemnych rozrachunków.

Wobec obecnych stosunków panujących pomiędzy Niemcami i Czechosłowacją, zapowiedź ta brzmi dość sensacyjnie.

Zjazd b. żołnierzy
VI batalionu Legionów Polskich

W dniu 11 listopada br. odbędzie się w Rzeszowie zjazd byłych żołnierzy VI batalionu Legionów Polskich z udziałem delegatów legionowych kół pułkowych.

W czasie zjazdu zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa z nazwiskami poległych żołnierzy VI batalionu, pochodzących z ziemi rzeszowskiej oraz legionistów Rzeszowian z 1 i 2 brygady.

Na wypadek wojny
Konie, samochody, rowery
będą odstąpione dla celów obrony państwa

W ostatnim Dzienniku Ustaw ogłoszono jednolity tekst Rozporządzenia Prezydenta R. P. wielokrotnie zmienianego, o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony państwa.

Rozporządzenie przewiduje, że z chwilą wybuchu wojny albo zarządzenia mobilizacji ogólnej lub częściowej powstaje obowiązek odstępowania państwu na żądanie odpowiednich władz za stosownym wynagrodzeniem na własność zwierząt pociągowych i pojazdów zdatnych dla wojska.

Rozporządzenie określa jako zwierzęta pociągowe — wszelkie zwierzęta używane do jazdy pod wierzch, zaprzęgu lub jako juczne.

Wzbroniony jest wtedy bez zezwolenia władz wywóz za granicę zwierząt pociągowych i pojazdów.

Od poboru wolne są rasowe konie pełnej krwi, zwierzęta pracujące w kopalniach pod ziemią oraz mające poniżej czterech lat życia.

Do przeprowadzania czynności poboru upoważnione są władze administracji ogólnej, które mogą również zarządzać w czasie pokoju spis zwierząt pociągowych i pojazdów oraz ich przeglądy.

Komisje poborowe określają przydatność pojazdów i wysokość wynagrodzienia za ich odstąpienie.

Rozporządzenie przewiduje wydanie rozporządzenia wykonawczego.

Przepowiednie
ostrej zimy

SAMBOR, 9. 9. **Na Podkarpaciu** zauważono wczesny odlot **bocianów. Zdaniem wieśniaków zapowiada to dotkliwe chłody w jesieni oraz ostrą zimę w roku bież.**

Konstytucyjne szarady
w szkołach sowieckich

Ludowy komisariat oświaty w Moskwie wydał, okólnik, nakazujący studiowanie w szkołach powszechnych i średnich nowej konstytucji sowieckiej. Wprowadzenie do programu nauki nowej konstytucji nie dało pożądanych wyników. Podczas egzaminów większość uczniów nie potrafiła udzielić odpowiedzi na zapytania z zakresu tego przedmiotu. Szczególne trudności przy studiowaniu konstytucji sowieckiej powstają przy omawianiu 124 i 125 art. konstytucji stalinowskiej, mówiących o swobodach obywatelskich i o wolności religijnej ZSRR.

Młodzież szkolna stawia nauczycieli w kłopotliwej sytuacji, gdyż zasypuje wykładowców zapytaniami na temat tych rzekomych wolności, na które nauczyciele nie mogą dać odpowiedzi.

Nowa pożyczka wewnętrzna
w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON, 9. 9. Sekretarz Skarbu USA Morgenthau zapowiedział na dzień 15 bm. emisję pożyczki na sumę 700 miln. dolarów. Zarazem podano do wiadomości, że konwersji na nowe obligacje podlegać mogą obligacje stare, których termin płatności przypada w grudniu r. b. i których ogólna suma wynosi w chwili obecnej 434 miln. dolarów.

Wpływy z nowej pożyczki posłużą na pokrycie potrzeb skarbowych, aż do dnia 1 stycznia 1939 roku. Sekretarz Skarbu wyjaśnił przy tej okazji, że emisja nie została spowodowana ani sytuacją budżetową, ani międzynarodową sytuacją polityczną.

Nowy wódz
rzemiosła niemieckiego

Na stanowisku „wodza" rzemiosła niemieckiego nastąpiła zmiana. Ustąpił p. Paul Walter, którego następcą jest p. Hans Schnert.

Poprzedni „wódz" rzemiosła niemieckiego, piastując swój mandat przez okres dwuletni, odznaczał się wielką dbałością o rozwój wzajemnych stosunków między rzemiosłem wszystkich krajów.

Tabela loterii

4 dzień ciągnienia 4-ej klasy 42 Loterii Państwowej

II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 133404

25.000 zł.: 89365

15.000 zł.: 112074 153304

10.000 zł.: 11991 13922 109284 110344 149767

5.000 zł.: 25050 51641 82918 91436 140878

2.000 zł.: 4578 8982 24094 27527 34136 35409 37191 39449 39782 42673 51454 54910 58384 60744 67445 72476 84393 88210 93812 110632 119762 120505 128513 135822 138379 146606

1.000 zł.: 8662 11526 14210 16568 23579 25126 27956 28580 31136 31159 43209 44410 60370 64871 78200 79433 86327 95050 97026 104022 105036 106873 111636 114433 115094 131800 132019 138563 140913 151014 151424 158122

Wygrane po 250 zł.

[illegible]
396 414 65 625 766 811 42122 59 334 36 441 614 703 30 864 960 99 43023 78 232 93 420 680 767 811 994 44070 208 45 408 713 947 74 75 45121 445 8 6526 737 77 834 966 46015 29 317 29 27 457 575 629 826 68 956 74 47051 207 84 52 343 59 407 556 760 48028 42 176 469 626 753 49054 115 18 373 677 715 800 62

50032 49 371 61 562 643 72 720 31 92 972 81 51108 209 576 52114 78 83 221 39 401 550 61 86 538 53034 202 328 555 612 68 801 54229 333

[illegible]
130119 50 79 298 472 84 516 57 614 750 848 909 131234 455 530 61 701 4 132206 86 371 484 683 712 970 133145 50 284 208 43 79 405 69 581 636 806 134318 43 46 445 53 80 524 63 768 81 135216 64 92 593 642 936 65 68 136332 887 973 137449 659 724 53 889 90 919 138083 174 284 437 500 622 48 807 11 79 85 944 139068 344 400 8 4 31 77 550 605 85 734 46 52 84 85

140002 395 441 650 79 850 58

[illegible]
926 51 93 152039 62 124 47 216 43 97 407 86 549 665 749 51 8902 153239 71 82 360 454 93 525 38 77 818 906 59 74 154094 125 58 63 225 363 428 520 648 55 713 63 81 906 64 84 155097 147 64 503 677 751 945 156044 64 127 43 6 76 319 416 581 612 799 864 98 157212 379 664 66 732 50 816 78 158114 55 410 643 822 159011 379 993.

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 122538

25.000 zł. na nr. 20842

15.000 zł. na nr. 72164

10.000 zł. na nr. 67691

5.000 zł. na nr. 87676

2.000 zł. na nr. 27700 39692 42418 42945 50924 73765 74822 83222 87875 88079 90588 94609 120779 125190 135739 137873 141808

1.000 zł. na nr. nr. 14481 23957 30621 32124 35010 40056 40513 40898 42718 50143 55124 67651 78454 81241 93510 100919 123791 132089 132726 133799 138513 150519 152433

Wygrane po 250 zł.

20 359 61 476 81 500 670 89 93 777 1348 518 611 800 75 2364 499 528 767 870 994 3057 77 243 325 674 96 797 955 4000 74 135 47 94 398 556 93 99 681 732 5017 252 351 514 611 6034 [illegible]

809 49 65346 402 6 922 27 89 66360 408 16 633 43 809 67216 327 882 68022 84 238 81376 670 76 69079 217 333 465 947

70017 586 774 71026 271 865 948 50 72342 433 94 786 906 62 65 73017 67 167 223 392 401 56 57 629 704 938 74233 496 588 602 758 936 75103 19 637 921 75 76026 273 77073 255 314 98 483 84 785 78116 862 79030 354 80037 115 327 553 93 679 792 987 81053 116 56 215 66 479 554 834 71 82001 4 156 98 356 891 83137 338 537 733 911 21 38 41 84032 167 669 85038 47 59 739

[illegible]
23 37 417 83 648 119045 58 91 153 386 120661 153 488 21101 418 756 908 56 22379 465 633 60 123523 124080 235 63 345 767 124050 231 126025 218 666 769 930 38 127054 338 500 500 786 956 62 128055 339 867 129464 724 959 130788 131584 998 132563 805 942 133130 353 468 544 71 74 912 17 13489 149 257 33 565 135514 4 660 739 13604 359 472 546 648 734 889 137019 276 399 460 898 138126 44 56 9 30 3 13 413 49 881 89 139275 608 673 140292 113 33 638 916 141293 835 142172 237 356 79 554 59 920 143130 429 956 58 144188 162 362 804 145175 84 283 466 548 888 952 146158 405 21 23 29 553 913 149 307 148408 14 92 94 97 582 149311 94 40 509 83 150031 516 775 803 151003 177 223 97 515 89 608 881 152419 580 153258 355 505 18 823 996 154334 521 44 877 984 155111 240 419 780 81 944 15721 69 158279 678 159643

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł.

11 15 162 404 507 99 760 803 71 945 53 94 1071 277 716 40 62 2017 57 224 323 43 537 914 3105 82 94 369 557 672 769 938 4276 456 537 667 707 800 49 50046 320 60 431 41 60 623 768 88 856 950 6238 639 7057 74 200 328 629 833 89 8058 235 389 455 65 724 876 9162 253 438 0 618 99 756 893 907 10050 109 67 567 11010 763 73 12082 146 324 636 13041 135 759 824 37 14066 110 478 784 838 988 15268 333 97 415 978 16248 496 503 [illegible]

747 67096 537 75 652 917 68170 226 430 64 870 69488 519 82 639 96 804 53 916 70043 157 95 210 14 94 452 55 730 921 71042 162 81 624 789 806 72100 275 309 97 461 619 711 15 73062 176 336 459 74191 221 500 613 770 804 10 75357 654 98 951 76020 260 667 837 77390 469 551 65 869 906 75 78282 597 657 795 79073 366 500 629 34 52 755

80011 51 94 104 22 48 428 619 36 847 65 81111 292 398 510 55 633 43 82360 75 779 947 83220 311 59 523

Teatr bydgoski rozpoczął sezon wystawieniem dramatu Rostworowskiego

Teatr Miejski w Bydgoszczy rozpoczął tegoroczny sezon od wystawienia dramatu Rostworowskiego pt. „Judasz z Kariothu". Inauguracja ta wywołała ogromne zainteresowanie społeczeństwa bydgoskiego, tymbardziej, że reżyseria przedstawienia spoczywała w rękach zasłużonego nestora sceny polskiej, Ludwika Solskiego, który grał zarazem rolę tytułową.

Solski przekroczył już 80-ty rok życia. 27 lat temu po raz pierwszy grał Judasza na scenie krakowskiej. Gdy teraz obserwuje się go podczas pracy, człowiek mimo woli zdumiewa się, ile energii żywotnej i zapału posiada ten człowiek. Dyryguje wszystkimi aktorami, maszynistami, przestawia dekoracje, reguluje reflektory, poprawia każdy szczegół.

Solski tymbardziej przejmuje się dobrą inscenizacją „Judasza" na scenie bydgoskiej, że jest to sztuka, którą sam kiedyś wprowadził na deski teatru krakowskiego. Jego w ogóle zasługą jest to, że Rostworowski nie przestał pisać, gdy mu w swoim czasie odrzucono dwa dramaty bardzo niechętnie przyjęte przez krytykę. List Solskiego, w którym prosił dramaturga o napisanie nowego dramatu, i obiecał, że sam się nim zajmie, skłonił go do kontynuowania przerwanej pracy. Stworzył wtedy „Judasza z Kariothu", który stał się prawdziwym arcydziełem scenicznym pod artystycznym kierunkiem Solskiego.

W dniu 3 września odbyło się uroczyste przedstawienie „Judasza z Kariothu". Na przedstawienie to przybyli przedstawiciele władz z p. wojewodą pomorskim Wł. Raczkiewiczem i M. Rusinkiem, przedstawicielem Ministerstwa WR i OP na czele. Ponadto przybyli zaproszeni przez miasto, synowie zmarłego autora, Jan i Marek Rostworowscy. „Judasz" w niedoścignionej kreacji Solskiego, któremu godnie dotrzymywali kroku p. Domańska w roli Racheli i pp. Tatrzański, Szafrański, Rosłan i Lochman, wywarł potężne wrażenie na widzach, którzy szczelnie wypełnili salę teatru. Wspaniała oprawa dekoracyjna p. Przeradzkiej i p. Jędrzejewskiego, których dziełem były również projekty stylowych kostiumów, przyczyniła się niemało do uwypuklenia potężnego dzieła.

Zjazd Tow. Ekonometrycznego obradować będzie w Krakowie

W dniach od 18 do 21 b. m. obradować będzie w Krakowie VIII Europejski Zjazd Towarzystwa Ekonometrycznego. Badania ekonometryczne są nowym kierunkiem w ekonomice, polegającym na mierzeniu zjawisk ekonomicznych przy pomocy bogatego zastosowania metod i środków statystycznych względnie matematycznych.

Zjazd krakowski nastąpi bezpośrednio po Międzynarodowym Kongresie Statystycznym, jaki będzie obradował w Pradze do dnia 17 bm., skąd większa ilość uczestników przyjedzie wprost do Krakowa. Dotychczas udział w zjeździe krakowskim zgłosiło szereg wybitnych uczonych zagranicznych i polskich.

Dziś otwarcie Wystawy Szpitalnictwa

Dzisiaj, o godz. 12-ej w południe, w gmachu Szpitala Wojskowego przy ul. 6-go Sierpnia róg Al. Niepodległości, odbędzie się uroczyste otwarcie Pierwszej Polskiej Wystawy Szpitalnictwa.

Wystawa otwarta będzie dla publiczności od godziny 2-ej po poł. w dniu otwarcia, w inne dni od godz. 10-ej rano do 8-ej wieczorem.

Wycieczki zbiorowe należy zgłaszać w biurze Wystawy osobiście lub telefonicznie Nr. 720-99.

729 902 81 84200 46 761 831 47 900 85010 431 86249 650 77 749 87133 86 760 855 88022 117 620 39 89075 168 89 487 866 960 90351 529 91242 80 423 26 537 647 718 878 92272 332 [illegible] 901 102022 83 210 12 722 71 894 103141 328 564 94 839 104087 207 727 847 105420 619 776 967 106113 247 306 918 107046 115 282 97 317 809 981 108028 183 384 918 74 109006 149 535 600 29 762

110077 238 58 349 70 761 898 111405 112008 76 112 316 80 113013 46 78 312 475 583 692 714 898 980 114129 304 72 401 569 97 777 115088 161 68 233 347 116170 231 44 56 345 526 61 746 117022 349 923 63 118165 724 919 119140 47 978 120150 755

121494 122024 454 95 545 635 86 850 92 960 123450 513 891 124078 386 536 949 125147 259 427 566 677 983 12651 833 952 127253 545 668 128168 301 7 62 477 539 613 920 129183 241 408 504 743 61 130027 178 300 521 727 804 131208 577 715 132080 180 572 97 133125 427 974 134063 498 996 13503 102 10 88 327 400 539 802 8 13661 745 808 984 137035 48 311 66 578 72 31 830 52 920 138047 123 60 405 3 32 755 925 139016 414 788 861 91 140323 70 517 795 141158 314 58 142540 187 289 373 658 751 14036 8 461 746 425 144153 414 53 842 14503 5261 97 769 146059 383 564 761 80 908 147136 349 442 61 668 723 80 10 905 9 47 94 148003 136 34 507 5 73 850 149267 963 65 140758 87 1512 254 72 602 708 967 152394 771 15369 725 154236 47 357 420 633 735 9 155068 264 96 460 590 687 855 156451 624 825 157213 95 357 60 158057 201 22 467 837 159335 606 57 939

B. HOFMANN 42)

NIEJAKI PAN DE KATT

Powieść współczesna

Autoryzowana adoptacja Eugeniusza Bałuckiego.

Do antykwariatu Fokinga w Amsterdamie, gdzie przechowywano rzeczy pozostałe w spadku po kapitanie Kai Kragu, przeznaczone na licytację, dokonano zagadkowego włamania. Nic nie zginęło.

— Kiedy się kończy twój urlop, Heniu? — zapytała nagle, gdy już był na progu.

Odwrócił się.

— Za trzy dni. A dlaczego?

— Nie, nie nic nadzwyczajnego — odparła cicho. — Pomyślałam tylko, że może wszystko się skończy do tego czasu...

XIII.

Następnego dnia panna Malinowska siedziała przy jednym z trzech okien obszernego salonu i wyglądała kuzyna. W sąsiednim pokoju już od dawna czekało śniadanie. Dowiedziała się, że nie pozwolił jej budzić wcześniej jak o dziewiątej i wyszedł z domu, ale Jenny Claasen nie umiała wytłumaczyć, dokąd się udał.

Spostrzegła go wreszcie. Zbliżał się od strony osiedla Westerau. Szedł pochylony, zmagając się z silnym wiatrem północnym.

Pomyślała mimo woli, że jest naprawdę przystojny, doskonale ułożony, niegłupi i w ogóle bardzo miły... może miał trochę za dużo pewności siebie, trącącej zarozumiałością, gdy nawet do niej ośmielał się przemawiać rozkazująco, ale przy tym okazał więcej serca i uczynności, niż tego wymagały dawna znajomość i pokrewieństwo.

Przyznała w duchu, że w jego towarzystwie czuje się zawsze wyjątkowo dobrze: był uprzedzająco grzeczny, odnosił się do niej z osobliwym odcieniem rycerskości, nigdy nie zdradził ani trochę niewczesnej ciekawości lub natarczywości — jednym słowem był zupełnie inny niż dziesiątki młodych ludzi w jego wieku, których znała przeważnie z czasów akademickich.

Spojrzała jeszcze raz na wysoką zgrabną sylwetkę kuzyna i zrobiło się jej tak ciepło na sercu, że uśmiechnęła się bezwiednie.

Spotkała go w stołowym. Orda ucałował jej dłoń i powiedział:

— Dzień dobry, Halu! Pogoda bardzo się popsuła. Zimno i tak wieje, że trudno się na nogach utrzymać. Dobrze spałaś?

Był bardzo zamyślony. Zbliżył się do kominka, w którym potrzaskiwało wesoło kilka grubych polan i wyciągnął dłonie do ognia. W tej chwili zwrócił uwagę na dwie wysokie wazy chińskie, stojące na podłodze po obu stronach kominka, a sięgające gzymsu — wspaniałe okazy, które kapitan Kragg przywiózł prawdopodobnie z jednej ze swoich podróży.

Halszka zdjęła imbryk ze s t o w i e, mosiężnego zbiornika, napełnionego rozżarzonym węglem drzewnym, i przyrządziła kawę.

— Dziękuję, Heniu, dobrze — uśmiechnęła się. — Ale z pewnością nie zmrużyłam oka całą noc, gdybyś mnie nie zmusił do wypicia grogu. Był tak mocny, że od razu zakręciło mi się w głowie, a potem ogarnęła mnie taka senność, że ledwom się dowlokła do łóżka. Słyszałeś, jak zawodziło w kominach?

Wczoraj, gdy Halszka poszła na górę do swojego pokoju, Henryk zabrał się do bardziej dokładnego przeszukiwania biurka wuja Kai i przy tej sposobności wypił jeszcze kilka szklanek grogu.

— Nie — potrząsnął głową, — nie słyszałem, ale już z wieczora zanosiło się na niepogodę.

— Wyobrażam sobie, co się dzieje na morzu przy takim wichrze — powiedziała Halszka.

— Huśta trochę więcej — odparł Orda z wyraźnym roztargnieniem.

— No, chodź, Heniu, bo kawa wystygnie! — zawołała siadając do stołu. — Zrobić ci kanapkę z serem? Tak?... Opowiadaj teraz, gdzieś był, coś robił...

Orda patrzał z przyjemnością, jak mu kuzynka przyrządzała kanapki. Stwierdził w duchu, że kobiety to robią ładnie i zręcznie, potem pomyślał, że dobrze byłoby mieć taką żonę... i uczuł nagle, że się rumieni, jak sztubak.

Spojrzał ukradkiem na dziewczynę. Jednak musiała spostrzec, że z nim się dzieje coś niezrozumiałego, ponieważ zapytała z lekkim zdziwieniem:

— Co ci jest?

— Mnie?... Nic... — mruknął i starając się stłumić zakłopotanie, zaczął opowiadać pośpiesznie: — Chciałem się dowiedzieć, w jaki sposób list trafił do rąk Pieta. Poszedłem do Westerau, znalazłem Knelisa, a on mnie odesłał do swojego szwagra Vissera, który ma kuter „Stara Mary", nawiasem mówiąc, bardzo dobry kuter. Mieszka także w Westerau i stąd wyrusza na połów ryb razem z chłopakiem. Mieli już wyruszyć na morze, ale zdążyłem ich zatrzymać. Stary oświadczył, że przywiózł list z Amsterdamu.

Halszka pokręciła głową.

— Zabawne — uśmiechnęła się. — Zresztą trzeba przyznać, że ten pan jest bardzo ostrożny.

Orda znów się zamyślił.

Halszka podniosła filiżankę do ust, lecz postawiła ją na stole, gdy spojrzała w okno.

— Listonosz...

Po paru minutach do pokoju weszła Jenny Claasen, niosąc dziennik, list dla Ordy i depeszę dla panny Malinowskiej.

— Pan kapitan czytał zawsze tę gazetę. Do tej pory ją przynoszą. — Rzuciła bojaźliwe spojrzenie na depeszę. — Przeczytaj, kochane dziecko. Daj Boże, żeby nie było co złego

(D. c. n.).

Niebywałe „kulisy" teatrzyku

Kariera i afera

„pana dyrektora" Szulima Majera

Od trzech lat egzystuje w Warszawie teatrzyk „Cyrulik Warszawski", szumnie reklamowany jako „najlepszy kabaret literacki". Karmi on Warszawę tworami autorów żydowskich, przy czym większość wykonawców składa się również z żydów. Na 16 osób personelu — 10 żydów! Wcale nie zły procencik.

Zobaczmy teraz, kto są ci „ulubieńcy Stolicy":

Zespół

Na czele „sam" dyrektor Majer Szulim vel Marek Bajer, syn Zelmana i Małki, a potym wiązanka pięknobrzmiących nazwisk: Gimpel i Boruński — akompaniatorzy, czołowa „vedetta" — Zofia Terné vel Chajter, Minowicz — Gemeiner, Borucki — Gotlieb, Grodzieńska — Glajgewicht, Kitajewiczówna, sekretarz Olear i „cudowne" dziecko Arianka, która właśnie dlatego ma taki aryjski pseudonim, że jest stuprocentową żydówką.

Najciekawsza jest osoba dyrektora Majera Szulima vel Marka Bajera. Jest to tylko fikcyjny właściciel teatru. Albowiem w rejestrze handlowym S. Okr. figurują pod firmą „Organizacja teatralna" Sp. z o. o. nazwiska Właścicieli spółki (prowadzącej właśnie „Cyr. Warsz.") p. Alicja (?!) Wincbergowa i p. Karol Jarossy, brat Fryderyka, przebywający stale w Pradze Czeskiej. Z ramienia tych właścicieli spółki — zarządcami są: wspomniany Majer Szulim vel Marek Bajer i Fryderyk Jarossy.

Mistyfikacja ta ma głębsze podłoże. Wprowadza w błąd bowiem opinię publiczną, a poza tym ułatwia rozmaite „manipulacje" podatkowe.

200 tys. zł. grzywny

Właśnie w tej sprawie władze skarbowe przeprowadziły ostatnio śledztwo, w wyniku którego zrobiono rewizję u p. Bajera i jego osobistego sekretarza p. Czertoka. Znaleziono antydatowane czeki, weksle wystawione przez wybitne osobistości z życia towarzyskiego i społecznego Warszawy, oraz gotówkę w walucie obcej i w złotych. Całość skonfiskowano. Ponieważ w trakcie dochodzenia wyszło na jaw, że Bajer podawał fałszywe zeznania o swym dochodzie — nałożono mu grzywnę; dochodzącą do 200 tys. złotych.

Niezależnie od tego trwa dalej śledztwo, które ustala wysokość procentu od dyskontowania weksli przez Bajera. W paru wypadkach stwierdzono złośliwą lichwę.

Poprzednio prowadził Bajer biuro teatralne „Icar", od którego należy się Skarbowi Państwa przeszło 70 tysięcy zł.!

Mówią szeroko na mieście, że Bajer jest jednym z najbogatszych bankierów w Warszawie, operując swym pokątnym i anonimowym „banczkiem". Prowadzi luksusowy tryb życia, ma piękne auto, sypie setkami w „Adrii" i innych lokalach.

„Przyjaciele" interweniują

Zdawaćby się powinno, że zarabiając tak wielkie sumy, płaci odpowiednie podatki. Otóż okazuje się, że tak nie jest. Dochody zostały skrzętnie ukrywane, „Cyrulik Warszawki" prowadzony był przez spółkę Wincbergowa — Karol Jarossy, aby tylko nie płacić podatków.

Brzmi to wszystko wprost niewiarygodnie. Oto za parawanem teatru — lichwiarz i paser, skazany przez sąd państwowy — prowadzi ciemne interesy, narażając Skarb Państwą na wielotysięczne straty. Pozycję ma, stosunki też, a któżby przypuszczał, że „pan dyrektor" — to zwykły przestępca skarbowy!

Gdy prowadzono dochodzenie w sprawie Bajera, możni i wpływowi przyjaciele interweniowali, starając się wybielić „kochanego dyretkora". Ale nie udało się.

Nowa impreza

Lecz czyż jest do pomyślenia, aby po podobnych sprawkach — mógł Bajer prowadzić teatry.

Tak, tak teatry, bo prócz „Cyrulika Warszawskiego" będzie kierować (rzecz prosta z ukrycia) drugą sceną —teatrem „Buffo" (Mokotowska róg Plac Trzech Krzyży). Dzierżawcami tego lokalu byli pp. Frączewski — Finkelstein i p. Górewicz (też od naszych). Bajer wykupił od nich całą dzierżawę — zapłacił gotóweczką na stół — i oto jest dyrektorem drugiego teatru w stolicy!

Dla zamaskowania prawdziwego właściciela teatru — utworzyła się spółka, w skład której weszli pp. Fryderyk Jarossy i p. mecenas Winiarski, radca prawny Bajera. Drugim radcą prawnym jest p. Körner (oczywiście żyd).

Pp. Fr. Jarossy i mec. Winiarski zasłaniać będą swymi nazwiskami finansiera teatru — lichwiarza Bajera.

Teatry mogą dawać deficyty — cóż to znaczy dla Bajera. Pod płaszczykiem prowadzenia teatrów — prowadzi się różne walutowo - giełdziarskie interesy, które pokrywają deficyt scen.

10 tys. zł.

skradziono w tramwaju

W tramwaju linii „16" Taubie Szacherowej skradziono z torebki podczas tłoku 3.750 zł. gotówką, oraz dwa czeki na sumę 3.000 zł. wystawione na P. K.O. i Powszechny Bank Kredytowy.

Losowanie pożyczki inwestycyjnej

Po zł. 50: Nr. 4 — S. 1052 1298 1351 2041 2974 3765 5185 5208 5673 5428 5753 8871 8255 8916 9046 9261 9784 9707 10155 11891 11146 11625

Nr. 14 — S. 977 241 15 57 1075 1834 2304 2922 2397 4745 4857 4144 6837 6852 7711 7020 8598 9489 9769 9573 9440 10747 11414 11765 12776 13948 13008 16623 16638 17121 18854 18795 19023 19145 19293 19334 20904 13127 16334 16285 17056 17169 17122 18518 20969 20440 21177 21858 22458

Nr. 15-ty — S. 233 266 213 4076 4428 4712 4317 5547 5410 6468 6953 7273 7313 8082 8506 8215 8512 8036 9117 10591 10208 11412 11322 14490 14690 14161 15048 15557 17277 18571 18617 17766 20687 22127 22124

Nr. 16-ty — S. 793 2872 3307 3459 3985 3055 5924 7341 8731 8989 9229 9365 10173 11272 13167 13039 14890 14376 14718 14981 15295 15839 16824 16866 16994 16521 17431 17145 18934 18952 20395 20032 20406 20377 20543

Nr. 32 — S. 898 531 82 43 591 102 1056 1467 1335 1442 2949 2793 2867 2797 3866 3619 3487 3429 3420 4613 4627 4347 5329 5422 5402 5957 5059 6141 6027 6087 6137 6446 6972 6082 6387 7254 7013 7707 8252 8624 9678 9126 9035 9608 9570 10621 10745 10400 10733 10372 10418 11079 11499 11664 11776 11485 11555 12344 12696 12157 12086 12889 13252 13921 13831 14936 14085 14171 14377 14465 15171 15133 15410 15201 15770 16737 16792 16628 16357 16008 16722 16276 17166 17665 17244 17138 18698 19072 19049 19612 19756 19964 19445 19298 19012 19645 20671 20806 201033 21393 21604 21394 21006 22163 2298 4

Nr. 37-y — S. 38 553 177 24 543 268 1585 1523 1356 1949 1813 2712 2480 2998 2349 3389 4280 4265 5666 5714 5031 6452 6450 6827 7583 8348 8728 8030 9999 9499 10097 10523 10070 10346 10698 11103 11033 11306 11630 11852 12087 15739 16685 17594 17358 18729 18952 19037 19013 20788 20219 21981 21538 22430 22022

Nr. 41-y — S. 381 547 2824 4628 5978 5189 6910 6888 6783 7500 7082 7748 7019 8717 9502 10312 11917 11217 12324 13805 14659 14406 16637 17475 17048 17134 18260 19707 19408 19193 20580 20369 21236 22928 23000

Nr. 44-y — S. 927 1209 2190 2763 3737 3372 4196 5012 5418 5306 6174 7564 8148 8573 9309 9895 9611 10322 13286 13634 14082 15416 16870 16743 16568 17935 18726 18421 18993 18474 19682 19220 20658 21813 21415

PAMIETAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Pościg za motocyklistą

przy akompaniamencie niewieścich krzyków

W czwartek w godzinach popołudniowych przechodnie na ul. Puławskiej byli świadkami pościgu motorowego patrolu policyjnego za motocyklistą.

Ulicą Puławską jechał na motocyklu Jan Bartkowiak, wioząc na tylnym siodełku swą znajomą. Na rogu ul. Wiktorskiej przejeżdżający motorowy patrol policyjny usiłował zatrzymać motocyklistę. Bartkowiak nie usłuchał i zwiększywszy szybkość pojechał w kierunku Pl. Unii Lubelskiej.

Patrol puścił się w pogoń za uciekającym motocyklistą. Motocyklista z dużą szybkością mijał pojazdy, co chwila przejeżdżając na lewą stronę jezdni. Pasażerka krzykami usiłowała powstrzymać go. Jednak motocyklista nie reagował. Liczni przechodnie, nie orientując się w sytuacji, poczęli szukać schronienia w bramach. Wreszcie na Pl. Unii Lubelskiej policjantom udało się zajechać drogę Bartkowiakowi i zatrzymać go. Bartkowiaka przeprowadzono do XVI-go kom. P. P., gdzie spisano protokuł.

Cenna biżuteria wartości 5 tys. zł.

Łupem złodzieja-usypiacza

W pociągu pospiesznym jadącym z Warszawy do Katowic, na szlaku Warszawa — Częstochowa, w wagonie II-ej klasy została okradziona Czeska Joamila Kubesowa. Skradziono jej torebkę, która zawierała: 35 funtów ang. 200 fr. szwajcarskich, kwit bagażowy, papierośnicę złotą, 2 bransoletki, portfel skórzany i paszport zagraniczny, na ogólną sumę 5.000 zł.

Sprawca kradzieży, jakiś elegancki mężczyzna, po zawarciu znajomości ze swą sąsiadką poczęstował ją papierosem, po wypaleniu którego Kubesowa zdrzemnęła się. Gdy obudziła się w Częstochowie, stwierdziła z przerażeniem, że torebka jej znikła. Nie było również jej towarzysze podróży. Okazało się, iż paszport, kwity i inne papiery, wrzucił on do skrzynki pocztowej na stacji w Częstochowie.

Władze policyjne posiadają rysopis złodzieja - usypiacza zarządziły poszukiwania.

RADIO

SOBOTA, 10. 9.

7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert poranny. Gra orkiestra wojskowa pod dyr. Rudolfa Pietrońca. 8.00 Audycja dla szkół.

11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Walce na fortepian (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa.

15.15 1) Rozwiązanie zagadki geograficznej dla dzieci z dnia 25. 8. (z Poznania); 2) Teatr Wyobraźni dla dzieci: Słuchowisko pt. „Krakowianka jedna miała chłopca z drewna". 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Gdy zadźwięczą mandoliny — w wykonaniu orkiestry koła mandolinistów „Hejnał" pod dyr. Adama Eplera. Transmisja z Pawilonu Radiowego na Targach Wschodnich we Lwowie. 16.45 „Jak wieś bawiła się w mieście przed 100 laty" — felieton. 17.00 Gra zespół Jana Smugi. W przerwie — Program na jutro. 18.00 Nasz program. 18.10 Recital fortepianowy Józefa Smidowicza. 18.45 Wiersze Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. 19.00 Konc. rozrywk. W przerwie o g. 19.20 — Pogadanka aktualna (z Krakowa). 20.00 Audycja dla Polaków za granicą. 20.45 Pogadanka aktualna. 20.53 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Z pieśnią i tańcem przez Wielkopolskę (z Poznania). 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert w wykonaniu Orkiestry P. R. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i Komunikat meteorologiczny.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.00 Muzyka taneczna z Dor. Wystawy Radiowej.
18.10 Recital fortepianowy Józefa Smidowicza.
18.45 Wiersze Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.
19.00 Koncert rozrywkowy z Dor. Wystawy Radiowej.
20.00 Audycja dla Polaków za granicą.
22.00 Koncert z Dor. Wystawy Rad.

WARSZAWA II

13.00 Lekkie suity (płyty). 14.05 Parę informacji. 14.10 Program na jutro. 14.15 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Koncert rozrywkowy. 17.00 Pogawędka gospodarska. Marnotrawstwo produktów. 17.15 Europejskie i amerykańskie orkiestry symfoniczne (XV aud. płyty). 18.10 Muzyka lekka i taneczna (płyty). W przerwie: Życie kulturalne stolicy.

22.00 Krzysztof Willibald Gluck „Orfeusz" — opera w 3 aktach. 23.05 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

AUDYCJE KROTKOFALOWE

24.00 Zapowiedź stacji i dziennik w języku polskim i angielskim. 0.15 Omówienie programu następnego tygodnia w jęz. polskim. 0.20 Wesołe piosenki w wyk. Chóru Orlanda. 0.50 „Z dziejów sportu polskiego" — pogad. w jęz. angielskim w oprac. Aleksandra Rekszy. 1.00 Utwory kompozytorów polskich. 1.30 „Pojezierze pomorskie" — audycja słowno - muzyczna w oprac. Andrzeja Bukowskiego. 2.00 Muzyka taneczna. 2.40 „Perły i wieprze" — fragment z powieści Kornela Makuszyńskiego. 2.50 Program na jutro.

NIEDZIELA

7.15 Pieśń „Ave Maria". 7.20 Koncert poranny w wyk. Ork. Rozgł. Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Transmisja nabożeństwa z kościoła Ks. Ks. Misjonarzy św. Krzyża w Warszawie. 10.30 Muzyka (płyty). 11.45 „Dni Mickiewiczowskie w Nowogródku" — reportaż. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny w wyk. Ork. Symfonicznej P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. Transmisja z D. W. R. w gmachu Polskiej YMCA w Warsz. 13.00 „W setną rocznicę urodzin Asnyka" — audycja literacka. 13.30 Muzyka obiadowa. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Przygoda" — premiera słuchowiska Tadeusza Edwarda Fischera. Reżyseria Antoniego Rohdziewicza. 17.10 Ryszard Strauss: Sonata na wiolonczelę i fortepian np. 6. Wykonawcy: Zofia Rabcewiczowa — fortepian i Tadeusz Lifan — wiolonczela. 17.40 Tygodnik dźwiękowy. 18.10 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z D. W. R. w gmachu Polskiej YMC w Warsz. Wykonawcy: Mała Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. Barbara Kostrzewska (śpiew), Irena Paluli (ksylofon), Aleksander Jawor — (skrzypce). Maria Chmurkowska — humor, oraz zespół wokalny „Dziarskie Chłopy". W przerwie o godz. 19.00: Murmanczyk — felieton wygłosi Kornel Makuszyński. 20.0 Transmisja z Lublina Kongresu Młodej Wsi woj. lubelskiego (zdjęcie dźwiękowe). 20.40 Przegląd polityczny. 20.0 Dziennik wieczorny. 21.00 „Ta — joj" — wesoła audycja ze Lwowa. 22.35 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni R. P. 22.00 „Rigoletto" — Giuseppe Verdi'ego. Reportaż operowy w oprac. prof. Zdzisława Jachimeckiego (z Krakowa). 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i Komunikat meteorologiczny.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:

9.15 Transmisja nabożeństwa z Kośc. Ks. Ks. Misjonarzy św. Krzyża w Warszawie.
12.03 Poranek muzyczny z D. W. R.
13.00 „W setną rocznicę urodzin Asnyka" — aud. literacka.
18.10 Podwieczorek przy mikrofonie z D. W. R.
21.00 „Ta — joj".
22.00 „Rigoletto" — G. Verdi'ego reportaż operowy.

WARSZAWA II

15.00 Zespół Czesława Lewandowskiego. 16.00 Felieton aktualny. 16.10 Koncert solistów. Wykonawcy: Helena Korwin-Sługocka — śpiew, Jadwiga Szamotulska — fortepian. Akomp. Wład. Walentynowicz. 22.00 Muzyka taneczna (płyty). 23.00 Dwaj słynni skrzypkowie w repertuarze muzyki nowoczesnej (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE:

24.00 Zapowiedź stacji i dziennik w języku polskim i angielskim. 0.15 Co słychać w sporcie polskim? 0.20 „Adam Asnyk" — audycja muzyczno - słowna w setną rocznicę urodzin poety. Wykonawcy: Kazimierz Czekotowski i Janina Szamotulska (śpiew). 1.00 Chwilka dla dzieci. 1.20 Piosenki ludowe Jerzego Klimaszewskiego. Akompaniuje Stanisław Gawdziński. 1.50 Gawędą ze słuchaczami w języku angielskim. 2.00 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego.

—xOx—

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘZNA

Dewizy: Holandia 287.60; Bruksela 89.70; Helsinki 11.32, Londyn 25.63; Montreal 5.31; Nowy Jork 5.31 i 3.8; Nowy Jork (kabel) 5.31 i pół; Oslo 128.75; Paryż 14.40; Praga 18.35; Sztokholm 132.20; Zurych 120.40.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwestyc. II em. 86.00 — 86.75; 3 proc. prem. inwestyc. seriowa I em. 94.00, II em. 94.75 — 95.00; dolarówka 42.00; 4 proc. konsolidacyjna 66.00; 4 i pół proc. wewn. państw. 66.38; 5 proc. konwersyjna 70.00.

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar gwar. kupon 51.16; 4 i pół proc. ziemskie seria V — 64.50; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 74.75 — 75.00 — 74.75; 5 proc. m. Piotrkowa (1938 r.) 60.00.

Akcje: B. Polski 124.50; Węgiel 35.75 — 35.63; Lilpop 81.50—82.00; Modrzejów 17.25; Starachowice 43.25; Żyrardów 60.00.

GIEŁDA ZBOZOWA

Pszenica jednolita nowa 22.00 — 22.50; żyto nowe 14.75—15.30; jęczmień nowy 15.50 — 16.00, owies Ist. 15.00—15.50; rzepak ozimy 44.50 —45.50, wyka ozima 75.00—80.00; mąka pszenna gat. I 39.00—41.00, gat. II 28.00—29.00; żyt. gat. I 26.25—27.00; gat. II 15.00 — 16.00; żytnia razowa 19.00 — 20.00; otręby pszenne grube 11.75 — 12.25; średnie 11.00—11.50; miałkie 11.00—11.50; żytnie 9.00—9.50 makuchy lniane 19.50 — 20.00; makuchy rzepak 12.75 — 13.25; śrut sojowy 23.25 — 23.75; siano prasowane 7.00 — 7.50; słoma prasowana 5.00 — 5.50.

Zniewolił własną córkę

Na ławie oskarżonych w sądzie okr. w Łodzi zasiadł 50-letni Bolesław Brzeziński. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Brzeziński w lipcu 1936 r. przy użyciu siły zniewolił swą 19-letnią córkę Annę, która jednak nie meldowała o tym policji. Dopiero po wyjściu za mąż Anna Wielowa opowiedziała mężowi swe przeżycia, a ten zawiadomił policję, która Brzezińskiego pociągnęła do odpowiedzialności karnej. Sąd okr. w Łodzi skazał Brzezińskiego na 3 lata więzienia.

ABC sportowe

Sokole mistrzostwa Polski

demonstrują piękny dorobek sportowy tej zasłużonej organizacji

W Bydgoszczy odbyły się sokole mistrzostwa Polski.

LEKKOATLETYKA

Kula — Tilgner 13,16 m., wzwyż — Drzycimski 170 cm., trójskok — Bielicki 12.52 m., młot — Kordas 45.34 m.,

1500 m. — Grześkiewicz 4:20 min. 100 m. — Wrzeszczyński 11.6 sek. 200 m. — Wrzeszczyński 24 sek. 400 m. płotki — Maik 60.8 sek., 800 m. — Waśkowiak 2:10,8 min., 3000 m. — Grześkiewicz 9:15.6 min,

W dal — Białkowski 640 cm., tyczka — Gierszewski 330 cm., oszczep — Zarębski 51.72 m. 4x100 m. Wielkopolska dzielnica 47.1 sek.

W ogólnej punktacji w lekkoatletyce zwyciężyła dzielnica Wielkopolski — 250 pkt. przed Pomorzem i Mazowszem.

KONKURENCJE PAŃ:

Wzwyż — Felska 140 cm., rzut dyskiem — Peskówna 30.21 m. 80 m. płotki — Felska 13.8 sek. kula — Pastwówna — 9.10 m. 100 m. Mieczysławska 18.2 sek., oszczep — Pastwówna 27.87 m., wdal — Mieczysławska 455 cm., 60 m. Mieczysławska 8.2 sek.

W lekkoatletyce pań punktacja drużynowa — pierwsze miejsce zapewniła dzielnicy pomorskiej 112 pkt. przez Mazowiecką 111 pkt. i Wielkopolską.

PŁYWACTWO

100 dow. pań — Brendelówna 1:39,3 min., 100 klas. — Szumiłowska 1.39,9 min. 100 na wznak — Brendelówna 2:11,6 min., 200 m. st. klas. — Szumiłowska 3.38.9 min.,

PANOWIE:

100 m. dow. — Małecki 1:07.6 min. 100 klas. — Małecki 1:30,6 min., 100 grzbietowym — Zajączkowski — 1:25,4, 200 dow. — Białyński 2:43,9. 5x50 m. — Pomorze 2:44.8, 3x100 m. zmiennym — Bydgoszcz 4:16,9.

Tytuły mistrzów Sokoła w pięściarstwie zdobyli:

W wadze papierowej — Jóźwiak (Bydgoszcz), w muszej — Rożnowski (Bydgoszcz), w koguciej — Sowiński (Bydg.), w piórkowej — Lewandowski (Chełmża), w lekkiej — Rinke (Bydg.), w półśredniej — walki nie rozegrane, w średniej — Wrosz (Grudziądz), w półciężkiej — Kliciński (Bydgoszcz).

Te doskonałe wyniki najlepiej charakteryzują ogrom pracy Sokoła i jego bogaty dorobek sportowy.

A jeżeli jeszcze weźmie się pod uwagę, że cały szereg naszych najlepszych zawodników i zawodniczek swoje „pierwsze kroki sportowe" stawiało właśnie w Sokole (Noji, Wajsówna, Walasiewiczówna) wtedy dopiero można ocenić rolę Sokoła w sporcie polskim.

Polki

w mistrzostwach Europy

W Wiedniu rozegrane zostaną lekkoatletyczne mistrzostwa Europy 17 i 18 bm. Reprezentacja Polski na zawody te wyjedzie z Warszawy 15 bm. pod kier. Wojnarowskiej.

W skład ekspedycji polskiej wejdą:

Walasiewiczówna, która startować ma na 100 i 200 m., w skoku w dal, w sztafecie 4x100 m. Nadto zgłoszona została do oszczepu, lecz start jej w tej konkurencji jest wątpliwy.

Prócz Walasiewiczówny w biegu na 4x100 m. wezmą udział: Książkiewiczówna, Gawrońska i Kałużowa.

Wreszcie Flakowiczówna startować będzie w kuli, a w skoku w dal — Słomczewska.

—xOx—

Wiadomości gospodarcze

NOWE PRODUKTY KONSERWOWE

Przemysł konserwowy w Polsce rozpoczął produkcję nowych rodzajów konserw ogórkowych i pomidorowych bez octu. Produkcja pomidorów obejmuje kilka rodzajów, jak np. całe ze skórką, faszerowane z cielęciną, baraniną itp.

WYWÓZ ZIÓŁ LECZNICZYCH

W miesiącach letnich wywieziono z Polski pierwsze partie ziół leczniczych z tegorocznego zbioru. Wywóz skierowano do Anglii, Belgii, Czechosłowacji i Danii, w ogólnej wysokości 53.500 kg.

BRAK GWOŹDZI

Na rynku krajowym fabryki odczuwają wielki brak surowca do wyrobu gwoździ. Ten stan rzeczy powoduje dużę opóźnianie wykonywania zleceń przez fabryki. Opóźnienia te trwają nawet i po parę miesięcy. W najbliższym jednak czasie sytuacja w tej dziedzinie ma ulec poprawie.

UDZIAŁ POLSKI W TARGACH SALONICKICH

W czasie od 11 września do 2 października r. b. trwać będą międzynarodowe targi salonickie. Wśród państw zagranicznych weźmie również udział w Targach i Polska, wystawiając swoje eksponaty. Dadzą one przegląd ważniejszych działów naszej wytwórczości przemysłowej, która coraz więcej interesuje Grecję i Bliski Wschód. W pawilonie polskim zgrupowanych zostanie 12 działów naszego przemysłu.

BUDOWA NOWOCZESNEJ HALI DLA UBOJU BYDŁA W SUWAŁKACH

W trakcie budowy znajduje się hala do uboju bydła w rzeźni miejskiej w Suwałkach. Budująca się hala będzie zaopatrzona we wszystkie urządzenia techniczne i sanitarne.

CZECHOSŁOWACJA OBNIŻYŁA CŁA NA PSZENICĘ I ŻYTO

Władze czechosłowackie wprowadziły obniżone dopłaty celne na pszenicę z 20 kc. na 18 kc. i na owies z 23 na 21. Obniżka ta obowiązuje do dnia 10 września br. Cło na żyto, jęczmień, masło i bydło nie uległo zmianom.

STANY ZJEDNOCZONE OGRANICZAJĄ ZAKUPY WĘGLA SOWIECKIEGO

Stany Zjednoczone A. P. ustaliły wysokość tegorocznych zakupów węgla sowieckiego na 400 tys. ton, t. j. tyle, ile w r. 1936, ale znacznie mniej niż w roku ub.

Baworowski bije Palmieri'ego

na turnieju w Wenecji

Na Lido pod Wenecją rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy, w którym startują dwaj tenisiści polscy Ksawery Tłoczyński i Baworowski.

W pierwszym dniu turnieju ładnym sukcesem wykazał się Baworowski, bijąc znanego tenisistę włoskiego Palmieri'ego 5:7, 6:2, 6:4.

Porażki doznał natomiast Tłoczyński, ulegając Francuzowi Lesueur 4:6, 4:6.

Z innych wyników notujemy: Gabory — Gention 6:1, 6:2, Szigeti — Taroni 6:3, 3:6, 9:7, Bossi — Boussus 6:4, 4:6, 6:2. Gabory — Quintavalle 6:2, 6:4.

Przed meczem z Niemcami

Reprezentacja Polski pokonała P.W.A.T.T. 7:3

W czwartek odbył się treningowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski a drużyną PWATT. Zwyciężyła reprezentacja w stosunku 7:3 (4:1).

Reprezentacja wystąpiła w składzie; Madejski, Gałecki, Szczepaniak, Góra, Piec 2, Dytko, Piec 1, Piontek, Wilimowski. Szerfke, Wodarz. Po przerwie Szerfke i Wilimowski zamienili się pozycjami.

Bramki dla reprezentacji zdobyli: Piontek, Wodarz i Szerfke (po 2), oraz Wilimowski (1).

Jak nam oświadczył kapitan sportowy Polskiego Związku Piłki Nożnej p. Kałuża, definitywny skład reprezentacji Polski zosatnie ustalony dopiero po niedzielnych zawodach o mistrzostwo ligi. Narazie p. Kałuża ma trudności ze znalezieniem środkowego napastnika. Wilimowski, jak się okazało, nie czuje się dobrze w tej roli. Piec 2 na środku pomocy gra naogół lepiej od Nytza, Piontek był raczej słaby, a Szerfke był za powolny.

Poniedziałek dniem ważkich decyzji

W Pradze bez zmian

Czy lord Runciman podejmie akcję mediacyjną?

PRAGA, 8. 9. W sytuacji, która powstała na skutek przerwania rokowań pomiędzy rządem czechosłowackim, a przedstawicielami Niemców sudeckich, w ciągu czwartku nie zaszła żadna zmiana.

Po południu odbyła się konferencja pomiędzy premierem Hodżą oraz przewódcą delegacji sudeckiej posłem Kundtem, któremu tym razem towarzyszył dr. Neuwirth. Dr. Neuwirth był nie tylko świadkiem głośnych incydentów w Morawskiej Ostrawie, lecz jest także jednym z doradców prawnych, którzy z ramienia stronnictwa sudeckiego prowadzą dochodzenia w sprawie aresztowania 82 Niemców we Fryvaldowie oraz w sprawie tajemniczych okoliczności śmierci Niemca Knolla aresztowanego pod zarzutem szpiegostwa.

O przebiegu konferencji pomiędzy premierem Hodżą a delegatami Niemców sudeckich wydział prasowy stronnictwa sudeckiego wydał następujący komunikat:

W czwartek po południu odbyła się pomiędzy 16.30 i 19-tą konferencja pomiędzy premierem Hodżą i posłami Kundtem, dr. Neuwirthem oraz dr. Roschem. Konferencja ta dotyczyła zajść w Morawskiej Ostrawie. Poseł dr. Neuwirth złożył obszerne sprawozdanie o wyniku dochodzeń przeprowadzonych przez wydelegowanych do Morawskiej Ostrawy posłów niemieckich. Premier Hodża zapowiedział gotowość podania konkretnych informacji w sprawie usunięcia przyczyn, które spowodowały przerwę w negocjacjach politycznych.

Równocześnie ukazał się komunikat oficjalny rządu, zapowiadający przeprowadzenie szczegółowego śledztwa w sprawie zajść w Morawskiej Ostrawie. Komunikat mówi również, że trzech urzędników czeskich w Mor. Ostrawie zostało zawieszonych w czynnościach i toczy się przeciwko nim dochodzenie karne.

Na miejscu zajść bawił obserwator angielski mjr. Sutton Pratt.

Nocne konferencje lorda Runcimana

Lord Runciman odbył w ciągu nocy kilkugodzinną konferencję z przewódcą Niemców sudeckich Kundtem, która przeciągnęła się do wczesnego rana.

Po południu prez. Benesz przyjął lorda Runcimana i omówił z nim sytuację a w szczególności incydent w Morawskiej Ostrawie. Lord Runciman otrzymał w międzyczasie dokładne sprawozdanie o charakterze incydentu od majora Pratta, obesrwatora angielskiego przy poselstwie brytyjskim w Pradze, który już wczoraj udał się do Morawskiej Ostrawy.

W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że lord Runciman zakomunikował rządowi angielskiemu, że uważa ostatnią propozycję czeską za maksymalną granicę, do której Czesi mogą się posunąć.

Hitler o Sudetach

będzie mówić w poniedziałek

BERLIN, 8. 9. Niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych wydało dziś oświadczenie, że nie należy oczekiwać oficjalnego komunikatu niemieckiego w sprawie czechosłowackiej, tym bardziej, że pełny tekst ostatniego planu rządu czeskiego nie jest jeszcze znany w Berlinie.

W kołach dobrze poinformowanych panuje przeświadczenie, że kanclerz Hitler poruszy sprawę czeską w swej końcowej mowie w Norymberdze w poniedziałek.

Jednomyślne stanowisko

wszystkich mniejszości

W czwartek również odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli politycznego komitetu partii sudecko - niemieckiej z przedstawicielami słowackiej partii ludowej, zjednoczonych stronnictw węgierskich oraz komitetu porozumiewawczego stronnictw polskich. W posiedzeniu wzięli m. in. udział z ramienia partii niemiecko - sudeckiej posłowie: Herman, Frank i dr. Sebekovsky. Ze strony słowackiej poseł dr. Tiso, z węgierskiej posłowie Szuelloe i Esterhazy, z polskiej zaś poseł dr. Wolf.

Zebrani doszli do zupełnego **porozumienia w sprawie konieczności pilnej przebudowy państwa** oraz uregulowania zagadnienia narodowościowego.

Postanowiono odbywać w miarę potrzeby dalsze wspólne posiedzenia.

Całodzienne obrady w Londynie

Zwołanie gabinetu

LONDYN, 8. 9. Premier Chamberlain przyjął lorda Halifaxa, który odwiedził go w towarzystwie stałego podsekretarza stanu w Foreign Office sir Aleksandra Cadogana i odbył z nim narady. Wkrótce po rozpoczęciu narad przybył do rezydencji premiera kanclerz skarbu sir John Simon, by również wziąć udział w naradach, które trwały dwie godziny. O godz. 11.30 rozmowa trzech głównych członków gabinetu, kontynuowana była na lunchu.

Lord Halifax w towarzystwie sir Aleksandra Cadogana odwiedził premiera ponownie o godz. 5 po południu i zastał tam głównego doradcę dyplomatycznego rządu sir Roberta Vansittarta.

Lord Halifax, który miał przybyć do Genewy w niedzielę rano, odroczył swój przyjazd i nie przybędzie przed wtorkiem 13 b. m.

Premier Chamberlain zwołał na poniedziałek dnia 12 września o godz. 11-ej rano posiedzenie plenarne gabinetu.

Posiedzenie zwołane zostało celem przedstawienia członkom gabinetu rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Oś Berlin-Rzym działa

Italia popiera Henleina

widząc w polityce Pragi rękę Moskwy

RZYM, 8. 9. „Informazione Diplomatica“ ogłasza następujący komunikat:

W odpowiedzialnych **kołach rzymskich z wielką uwagą**, a jednocześnie z jak największym spokojem śledzony jest rozwój sytuacji w konflikcie pomiędzy partią Niemców sudeckich a rządem praskim.

Stanowisko Włoch było i jest **wyraźnie sprzyjające żądaniom, sformułowanym przez Henleina**, które — domagając się autonomii terytorialnej dla mniejszości — nigdy nie poddawały dyskusji swej przynależności do całości państwa czechosłowackiego.

Wyraźnym jest dla odpowiedzialnych kół rzymskich, że **w sprawie sudeckiej są czynne siły obce, nieodpowiedzialne,** prowadzące do Moskwy, siły, które — pchając do oporu rząd praski — pozwalały mu przewidywać możliwości pomocy, być może hipotetycznej, starając się przenieść spór na płaszczyznę przeciwnych ideologii. W odpowiedzialnych kołach rzymskich wysoce cenione jest stanowisko narodu niemieckiego w obecnej sytuacji i powściągliwość, jakiej dowody dał kanclerz Hitler w swym orędziu do kongresu w Norymberdze.

Jeżeli Praga powróci do realnej polityki, możliwym będzie uniknięcie jeszcze większego kryzysu. Stanowisko Włoch w sprawie sudeckiej było określone w czasie rozmów, jakie kanclerz odbył w Rzymie z Mussolinim.

Włochy nie powołały żadnych roczników i nie wydały żadnych dyspozycyj o charakterze wojskowym.

Kto powoła „nieobecnych” w Paryżu?

Ku linii Maginota

jadą pociągi z rezerwistami

PARYŻ, 8. 9. Rezerwiści i specjaliści wojskowi, powołani przez ostatnie zarządzenia wojskowe, zapełniają w dalszym ciągu dworzec wschodni Paryża.

Pociągi przepełnione są rezerwistami, udającymi się na linie Maginota. Ponieważ ten wzmożony ruch na dworcu wschodnim wywołał w Paryżu pogłoski o rzekomych dalszych zarządzeniach wojskowych, komunikat oficjalny podkreśla z naciskiem, że francuskie władze wojskowe nie zamierzają wydać żadnych dalszych zarządzeń bezpieczeństwa poza tymi, które już wydano i które są obecnie wykonywane.

„Action Francaise“ donosi, że pewna liczba rozkazów mobilizacyjnych, które wysłane zostały przez władze wojskowe do oficerów i podoficerów rezerwy, objętych ostatnimi zarządzeniami wojskowymi we Francji, powróciła do biur mobilizacyjnych z adnotacją: „nieobecni w Paryżu“. Dziennik wyraża przypuszczenie, iż chodzi tu o oficerów i podoficerów, którzy zaciągnęli się do międzynarodowych brygad hiszpańskkich i stawia pod adresem rządu pytanie, jak zamierza ich powołać z powrotem do Francji.

Po „Timesie“ paryska „Republique“

Doradza amputację Sudetów

Paryż, Londyn, i Berlin o sytuacji Czech

Paryż

AMPUTACJA NIEZBĘDNA DLA OCALENIA ŻYCIA PACJENTA

„Le Temps“ w artykule wstępnym wyraża przekonanie, że alarm w środę nie będzie napewno alarmem ostatnim, wywołanym przez kryzys czeski. Może dopiero przemówienie kanclerza Hitlera przyniesie wyjaśnienie sytuacji.

Na prawym skrzydle frontu ludowego, a właściwie na prawym skrzydle partii radykalnej, zaczyna się uwydatniać coraz mocniej zachwianie sympatyj dla stanowiska czeskiego w sprawie sudeckiej.

Po artykule wtorkowym wiceprezesa partii Roche'a, mówiącym o możliwości oddzielenia Sudetów od Pragi, dziennik „Republique“, organ prawego skrzydła partii radykalnej, zamieszcza artykuł wybitnego polityka, b. ministra Deata.

P. Deat widzi tylko dwa rozwiązania: **albo przekształcenie Czechosłowacji na państwo całkowicie federalne, albo też plebiscyt.** Niech nasi wojowniczo usposobieni politycy, jak również Czesi — pisze Deat — znajdą jakiekolwiek słuszne uzasadnienie dla odrzucenia zasady plebiscytu. Byłoby to przecież zastosowanie zasady, na której demokracje od r. 1919 stale się opierały, to zn. uznania praw narodów do stanowienia o sobie. Jeżeliby Praga odrzuciła plebiscyt, to tym samym wyznałaby, że nie jest w stanie utrzymać Niemców sudeckich w swoich rękach inaczej, niż przez siłę. Jeżeli się nie chce przyjąć federalizmu — pisze dalej Deat — to trzeba zaakceptować plebiscyt. Nie mogę zrozumieć — kończy autor — w jaki sposób 3 miliony Niemców sudeckich może stanowić dla Czechosłowacji element jej siły, jeżeli istotnie chcą się od niej oddzielić. Istnieją czasem amputacje, niezbędne dla ocalenia pacjenta. Istnieją nawet umysły wybitne, mające poczucie odpowiedzialności, które sądzą, że byłby to najlepszy sposób uniknięcia rzeczy jeszcze gorszych.

Berlin

„ZAGADNIENIE PRZYBRAŁO OBRÓT DRAMATYCZNY“

Opinia niemiecka znajduje się pod silnym wrażeniem zerwania przez Niemców sudeckich rozmów z rządem praskim. Ponowne zaostrzenie problemu sudeckiego usunęło nawet na chwilę na drugi plan zjazd partyjny w Norymberdze. Pierwsze kolumny dzisiejszej prasy niemieckiej poświęcone są prawie wyłącznie zagadnieniu sudeckimu, przy czym prasa nie kryje się z tym, że **zagadnienie czechosłowackie przyjęło obrót „dramatyczny”.**

Zajścia wczorajsze — stwierdza „Voelkischer Beobachter“ — rzucają jaskrawe światło na pozbawione rozsądku postępowanie Czechów.

Partyjny „Angriff“, aprobując zerwanie przez Niemców sudeckich rokowań, stwierdza, że za powstałą obecnie sytuację, **pełną odpowiedzialność ponosi Praga.** Wczorajsze wypadki — stwierdza jednogłośnie prasa niemiecka — wywołały silne wrażenie w stolicach wszystkich państw, stwarzając niekorzystne nastroje dla Czechosłowacji.

Londyn

RZĄD ANGIELSKI NIE ZGADZA SIĘ Z POGLĄDAMI TIMES'A

Artykuł „Timesa“, doradzający rządowi czeskiemu odstąpienie obszaru sudeckiego Rzeszy, wywołał obszerną polemikę na łamach prasy brytyjskiej.

Cała prasa donosi, iż poseł czechosłowacki Masaryk złożył w Foreign Office protest przeciwko temu artykułowi i że oficjalny komunikat rządu brytyjskiego, stwierdzający, iż **poglądy, wyłuszczone przez „Times'a“, nie pokrywają się z poglądami rządu brytyjskiego** — był następstwem tego protestu.

„Times“, powracając do wczorajszego artykułu, stwierdza dziś, że projekty dziennika nie były bynajmniej pomyślane jako przedstawienie oficjalnego punktu widzenia rządu brytyjskiego. Redakcja „Times'a“ przypomina na podstawie szeregu cytat z rozmaitych artykułów wstępnych z okresu ostatnich trzech miesięcy, iż „Times“ miał zawsze podobne rozwiązanie na myśli jako możliwe do rozważenia, jeżeli inne propozycje rozwiązania zagadnienia sudeckiego zawiodą.

„News Chronicle“, polemizując z artykułem „Timesa“, twierdzi, że wystąpienie to przyczynić się może do zwiększenia, rosnącego w Pradze wrażenia, iż Wielka Brytania niekorzystnie ustosunkowuje się do Czechosłowacji.

„Yorkshire Post“, przyznając, że zarówno rząd brytyjski, jak i lord Runciman, wywierali w ostatnich kilku dniach silny nacisk na rząd czechosłowacki, aby skłonić go do jak największych ustępstw, stwierdza, iż **wystąpienie „Times'a“ idzie na rękę tym, którzy są przekonani, że W. Brytania nie zaangażuje się czynnie** po stronie Czechosłowacji.

„Yorkshire Post“ notuje pogłoski, krążące w Londynie o możliwości zrzeczenia się przez lorda Runcimana powierzonej mu misji.

Zakaz importu zbóż do Palestyny

Angielskie władze mandatowe w Palestynie wydały w tych dniach zarządzenie, zakazujące importu szeregu artykułów rolniczych, bądź też utrudniające ten import przez wysokie cła.

———xOx———

Gmach Izby Rzemieślniczej

poświęcono w Łodzi

W czwartek odbyła się uroczystość poświęcenia gmachu Izby Rzemieślniczej łódzkiej. Na uroczystość przybył z Warszawy wiceminister Przem. i Handl. Rose, wojewoda łódzki Henryk Józewski, dowódca O. K. gen. Thomme, J. E. biskup diecezji łódzkiej ks. Włodzimierz Jasiński.

Uroczystość zagaił prezes łódzkiej Izby Rzemieślniczej p. Stanisław Kopczyński, witając zgromadzonych. Następnie ks. biskup Jasiński w asyście duchowieństwa dokonał poświęcenia gmachu i wygłosił przemówienie okolicznościowe.

Uroczystość zakończył bankiet, w czasie którego wzniesiono szereg toastów.

P. Heliosz wydalona do Polski

Konfiskata pism polskich w Gdańsku

GDAŃSK, 8. 9. Prezydium policji gdańskiej skonfiskowało dziś cztery dzienniki polskie przypuszczalnie spowodu zamieszczenia wiadomości o rzekomym porwaniu przez bojówki narodowo - socjalistyczne obywatelki polskiej p. Heliosz i uprowadzeniu jej w niewiadomym kierunku.

P. Heliosz bawiła w m. Steegen na obszarze w. m. Gdańska i nie została porwana lub uprowadzona, lecz wydalona do Polski.

Opłaty „za milczenie”

pobierała trójka sprytnych oszustów

POZNAŃ, 8. 9. Z polecenia władz prokuratorskich aresztowano w Nowym Tomyślu kierownika referatu budowlanego w wydziale powiatowym Bronisława Adamczaka, kreślarza Antoniego Krokera i kupca Jana Manię.

Dopuszczali się oni sprytnych oszustw. Mania i Kroker jeździli samochodem po powiecie i przedstawiając się za urzędników wydziału powiatowego kwestionowali nowowzniesione budowle i „za milczenie“ pobierali wysokie wynagrodzenia, lub też przyjmowali zamówienia na wykonanie nowych rysunków, które w rzeczywistości były zupełnie zbędne.

Aferą tą kierował Adamczak, który jako kierownik referatu budowlanego dostarczał adresów właścicieli nieruchomości, którzy ostatnio wznieśli nowe budynki.

Skonfiskowano

tezy... „Ozonu“

W numerze 101 „Gazety Grudziądzkiej“ zostało skonfiskowanych w artykule ks. Panasia p. t. „Ozonowe tezy i bolszewicki „pająk“ kilka ustępow, a wśród nich tezy O. Z. N., odnoszące się do wsi, uchwalone przez Radę Naczelną O. Z. N., łącznie z wywodami polemicznymi ks. Panasia.

Nie było zamachu

na króla Faruka

Poselstwo Egiptu w Warszawie nadsyła nam komunikat, w którym zaprzecza kategorycznie wiadomościom o dokonanym rzekomo zamachu na króla Egiptu Faruka I i oświadcza na podstawie otrzymanych ze źródła urzędowego informacyj, iż osoba Jego Królewskiej Mości nie wchodzi tu zupełnie w grę.

REDAKCJA: Warszawa Al Jerozolimska 121 Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 830-69 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka“) Oddział miejski „ABC“ Nowy Świat 15 I piętro tel 224-60 orzyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al Jerozolimskie 121. Tel. 309-32. Kantor — Prenumerata, Nowy Świat 15 m. 1, I piętro, tel. 224-50. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1. I piętro, tel. 224-40. Konto PKO 23400. Pocztowe Konto Rozrachunkowe Nr 2. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 tel 111-44 Biuro czynne w godz 10-13 i 15-18 Poznań 27 Grudnia [illegible], Włocławek, Cyganki 34 tel 135 Kalisz, Rzeźnicza 4 tel 677 Katowice, ul Starowiejska 3
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł 3.30 miesięcznie, wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 6.50.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej“, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.
Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.